

Konferencja naukowa PAN

Aktualne problemy polityki gospodarczej w zakresie organizacji rynku produktów rolnych, sezonowość cen zbóż na rynku nieuspołecznionym, rynek mleczarski w latach 1960-1965, kierunki zmian w organizacji skupu i obrotu zwierzętami rzeźnymi oraz w handlu mięsem — oto między innymi tematy VI Krajowej Konferencji Naukowej specjalistów, która odbędzie się w Poznaniu (sala Czerwona Pałacu Działyńskich przy Starym Rynku) 12 i 13 bm.

Organizatorem i gospodarzem konferencji jest Sekcja Ekonomiki Obrótu Rolnego Wydziału V Polskiej Akademii Nauk. Na miejsce konferencji wybrano Poznań ze względu na organizacyjne, ekonomiczne i eksportowe tradycje Wielkopolski w zakresie produkcji i obrotu produktami rolnymi oraz w związku z rozbudową badań nad rynkiem rolnym w Katedrze Ekonomiki Handlu poznańskiej Wyższej Szkoły Ekonomicznej.

Jako referenci wystąpią: prof. dr S. Schmidt, dr St. Lindberg, doc. dr W. Kamiński, doc. dr H. Chałoj, doc. dr A. Świąćki, doc. dr J. Dietl, doc. dr T. Gołębowski i inni pracownicy naukowcy, specjalizujący się w zagadnieniach rynkowych przemysłu rolnospożywczego. (Kj)

Dar dla Muzeum Wojska

Muzeum Wojska Polskiego otrzymało cenny dar od inż. Stanisława Paczosińskiego z Gliwic — 2 egzemplarze prasy po wstążce z 1831 r. oraz ładownicę oficerską z pasem po podporuczniku 1 baterii artylerii konnej z 1831 r. Feliksie Stobnickim, odznaczonym złotym krzyżem Virtuti Militari, pradiadku ofiarodawcy. (PAP)

Sprostowanie

W naszej niedzielnej relacji z otwarcia nowego zakładu ceramicznego w Chodzieży zostały zniekształcone nazwiska: sekretarza WKZZ — Danuty Wawrzyńczyk oraz jednego z odznaczonych — Stanisława Kaźmierskiego. Powstała również nieścisłość w jednym z fragmentów sprawozdania, który powinien brzmieć następująco: Po powitalnym przemówieniu sekretarza KP PZPR — Mariana Promińskiego, zabrał głos dyrektor naczelny chodzieskiego kombinatu ceramicznego — Jan Baczyński, który przypomniał historię powstania zakładu. Przepraszamy.

„Teleturniej“ sekretarza stanu

Amerykański polityk nie musi wiele wiedzieć

Niedawno pewien publicysta warszawski napisał felieton na temat pewnego teleturnieju — w którym zwycięzca, najlepszy z prezentujących swe umiejętności, zdobył nagrodę nie odpowiadając na prawie żadne z zadanych mu pytań. Felietonista wyraził w związku z tym to, co delikatnie można by nazwać zdziwieniem.

A czemuż tu się dziwić? Wypadki takie zdarzają się także w innych krajach. I to na

Prasa NRF o polityce Francji

Po decyzji de Gaulle'a (wybór generała na prezydenta traktuje się w Bonn (jako pewny) dzienniki bońskie stwierdzają otwarcie, że Bonn musi się liczyć z nowymi trudnościami ze strony Paryża.

Dziennik „Handelsblatt” pisze, iż nie trzeba wielkiej fantazji, aby przewidzieć w najbliższych latach dalszy wzrost dynamiki w polityce zagranicznej Francji.

Ten sam dziennik w innym miejscu pisze z Genewy, iż Francja wspólnie z przedstawicielami krajów socjalistycznych głosi przeciwko USA i Wielkiej Brytanii na konferencji Europejskiej Komisji Gospodarczej wypowiedziące się za rozszerzeniem handlu ze Wschodem. Obserwatorzy genewscy — stwierdza dziennik — wyciągają z tego wniosku, że Paryż również na polu handlu międzynarodowego jest obecnie zdecydowany bardziej niż dotychczas współpracować z państwami bloku wschodniego. (PAP)

Zachodnioniemiecka książka o Polsce

Wśród ostatnich nowości wydawniczych Niemiec zachodnich zwraca uwagę interesująca książka dotycząca naszego kraju pióra znawcy spraw polskich, Hansa Joachim Ortha, pt. „Polska partnerem dnia jutrzejszego” (Polen Partner von Morgen). Jest to obszerna praca przedstawiająca czytelnikowi zachodnioniemieckiemu Polskę przede wszystkim od strony jej gospodarki. W tej rzeczywistości, obiektywnej, bardzo bogato udokumentowanej pracy szeroko omówiona została powojenna odbudowa naszego kraju, rozbudowa jego przemysłu i perspektywy naszej gospodarki na szerokim europejskim tle.

Wydawca książki Ortha jest „Gerhard Stalling Verlag” w Oldenburgu. (PAP)

jakim szczeblu! Wystarczy przypomnieć choćby ostatni quiz, któremu poddany został przez dziennikarzy amerykański sekretarz stanu, Dean Rusk.

Rusk dowodził — jednym tchem — że między dążeniem do nierozpowszechniania broni jądrowej, a powołaniem do życia nuklearnych sił atlantyckich nie ma żadnego związku, że „Niemcy interesują się zagadnieniami jądrowymi NATO”, że „obecne wysiłki zmierzają do sformułowania w Pakcie Atlantyckim porozumień, które odpowiadałyby elementarnym aspiracjom NRF”.

— Wiemy, że członkowie Układu Warszawskiego — dodał Dean Rusk — posiadają broń, która nie służy do rzućcia ręcznych granatów. Wszyscy uważają — uskarżał się — że można z całą swobodą mówić o porozumieniach jądrowych NATO, ale nikt nie ma ochoty mówić o takich porozumieniach w Układzie Warszawskim.

Stwierdzenia te wywołały grad pytań. Jeden z korespondentów chciał wiedzieć, czy istnieją jądrowe porozumienia w Układzie Warszawskim. Odpowiedź brzmiała: „podkreśliłem właśnie, że jakiegokolwiek istniałyby tam porozumienia, są one tajne, nie słyshałem nic o publicznej dyskusji na ten temat”.

Inny dziennikarz zapytał: o ile dobrze zrozumiałem pańską odpowiedź — twierdził pan, że pan nie wie, jakie porozumienia mogli oni zawrzeć? Czy nie można by tego twierdzenia odwrócić oświadczając, że zdaniem pana możliwe jest, iż członkowie Układu mogli by mieć jakiś głos w sprawach radzieckiej strategii jądrowej? Odpowiedź Rusk brzmiała: „nie. Nie twierdzę nic poza tym, co oświadczyłem uprzednio”.

A kiedy padło jeszcze jedno pytanie o to, czy w Układzie Warszawskim istnieje jakiś system, który można by porównać do wielostronnych sił jądrowych NATO, reporter dowiedział się od swojego sekretarza stanu:

— Po prostu nie wiem. Nie wiem. Ale uważam, że to ciekawa rzecz, że nie wiem.

Istotnie ciekawa. Bo zważywszy, że stanowisko krajów

Układu Warszawskiego jest powszechnie znane („jeśli USA powołają do życia WSN — kraje te zmuszone będą podjąć odpowiednie kroki w ramach swojego bezpieczeństwa”) — należałoby dorzucić dodatkowe pytanie do tego „teleturnieju” jaki przypomniał powyższa konferencja prasowa: ciekawa rzecz, ile musi wiedzieć amerykański polityk, aby zostać sekretarzem stanu? API

Depesze z okazji święta Kambodży

Z okazji święta narodowego Kambodży — 12 rocznicy proklamowania niepodległości, przypadającego w dniu 9 bm. przewodniczący Rady Państwa Edward Ochab wystosował depeszę gratulacyjną do szefa Rady Państwa Kambodży księcia Norodoma Sihanouka.

Minister spraw zagranicznych Adam Rapacki wystosował z tej samej okazji depeszę z życzeniami do ministra spraw zagranicznych Hota Sambatha. (PAP)

Wojewódzki aktyw oświatowy

Z inicjatywy Wydziału Nauki i Oświaty KW PZPR w Poznaniu odbywa się w dniach 8 i 9 bm. seminarium wyjazdowe wojewódzkiego aktywu oświatowego na temat „Szkoła jako środowisko wychowawcze”. W programie seminarium referat prof. dr. Stanisława Kowalskiego oraz zwiedzenie szkół podstawowych, zawodowych i średnich w Skalmierzycach, Ostrowie, Kaliszu i Białymostku. (az)

Od 1 stycznia indywidualnie także do Bułgarii

Na ostatnim posiedzeniu Prezydium GKKFiT ustalono, że dzięki podpisaniu odpowiedniej umowy polsko-bułgarskiej nasze biura podróży, począwszy od 1 stycznia 1966 r., będą organizowały indywidualne wyjazdy turystyczne do Bułgarii na analogicznych zasadach jak dotychczas na Węgry.

Na posiedzeniu rozpatrzone

Przed otwarciem Teatru Wielkiego

Sto lat temu była prapremiera...

Przed 102 laty, w listopadzie 1863 r. Stanisław Moniuszko w liście do swego przyjaciela Ilcewicza napisał m. in. „Wczoraj jednym tchem od początku trzy akta „Straszny Dwór” ukończyłem”. Pomysł libretta, pióra znanego wówczas pisarza i reżysera operowego Jana Chęcińskiego, zaczerpnięty został z „Gawędy dworzan w baszcie nad Broną”, zawartej w tomiku „Strasnych gawęd i obrazów” Kazimierza Władysława Wójcickiego (w tym samym zbiorze znajdowało się opowiadanie „Góralka” — pierwowzór libretta „Halki”).

5 stycznia 1865 r. rozpoczęły się na scenie Wielkiego Teatru w Warszawie próby „Strasznego Dworu”. Po kilku miesiącach afisz teatru obwieszcza, że „Dziś we czwartek, dnia 28 września 1865 r. pierwszy raz opera w czterech aktach z prologiem, słowa Jana Chęcińskiego, muzyka Stanisława Moniuszki pt. „Straszny Dwór”. Premierowy spektakl poprowadził sam kompozytor. Wśród wykonawców nie zabrakło luminarzy ówczesnej sceny operowej. Partię Cześnikowej odgrywała Honorata Majeranowska, Hanny — Bronisława Doliakowska, w roli Miecznika wystąpił Adolf Kozieradzki, Zbigniewa — Wilhelm Troszel, Stefanem był ulubieniec publiczności Julian Dobrski, Skołubą — Józef Prochazka. Publiczność przyjęła nowe dzieło Moniuszki entuzjastycznie.

Słynna aria Stefana niejednokrotnie wyciskała łzy z oczu, na podatny grunt padały patriotyczne odezwy Miecznika, ale szczególnie zachwycano się III aktem i piękną arią z kurantami. Ten właśnie fragment opery zawdzięczamy krążącym w domu rodzinnym kompozytora legendom o starym opuszczonym pałacu (i o duchach w nim) książąt Ogilskich w Śmiłowicach, zakupionym przez dziadka Moniuszki — sędziego.

Spośród głosów prasy na uwagę zasługuje opinia „Gazety Muzycznej i Teatralnej” (jedynie wtedy tego rodzaju zamieszczona tam recenzja czytamy m. in.: „Muzyka zaczęła się bogactwem pomysłów, mnożeniem świeżych melodii i mistrzowską instrumentacją. Radzibyśmy każdego słuchacza z osobna poruszyć i przypomnieć mu: uważaj, jakie to piękne”).

Od tamtych lat „Straszny Dwór” należy do najczęściej wystawianych w kraju i w granicach polskich oper. Zarówno przed I jak i przed II wojną światową nie raz rozbrzmiewały z warszawskiej sceny dźwięki słynnych kurantów. Podobnie jak na premierze, zawsze czołowe partie śpiewali w tej operze nasi najznakomitsi artyści — Ignacy Drygas (Stefan), Michał Znicz (Maciej), Aleksander Michałowski (Skoluba) i in. Niemalże zasługi dla popularności tej opery w międzywojennym towarzyszyło Towarzystwo Wydawnicze Muzyki Polskiej, publikując wyciąg fortepianowy i partyturę. Po wojnie „Straszny Dwór” znajdował się na afiszach oper w Poznaniu, Bydgoszczy, Warszawie (do tej pory dwukrotnie). Opera Moniuszki weszła także do repertuaru zagranicznych scen. W 1891 r. odbyła się premiera „Strasznego Dworu” w Kijowie, w 1926 r. — w Kolonii, w 1948 r. — w Bernie i Pilźnie. Opera warszawska zaprezentowała również „Strasznego Dworu” na międzynarodowym festiwalu w Wiesbaden w 1963 r.

Za kilka dni — w 100 lat po prapremierze — ta właśnie opera Stanisława Moniuszki zainauguruje działalność największej sceny operowej w Polsce — Teatru Wielkiego w Warszawie. (PAP)

Smith „wykrada” niepodległość

Propozycja premiera Wilsona, aby prezes Sądu Najwyższego Rodezji sir Hugh Beadle, kandydat na przewodniczącą komisji królewskiej przybył do Londynu w celu omówienia zasad działalności komisji oraz aby nastąpiło w tym spotkaniu obu premierów na Malcie, komentowana jest jako dążenie Wilsona do wykazania, że czyni co może, aby kontynuować rozmowy, że odpowiedzialność za ich zwanie obciążałaby Smitha. Jeśli chodzi o szansę przyjęcia tej propozycji przez stronę brytyjską, przeważa w Londynie pesymizm.

Konflikt „stacza się po równi pochyłej”, coraz wyraźniej ku rozłamowi. W Londynie mówi się coraz częściej o niepodległości „wykradaniu” przez Smitha.

Sekretarz generalny Komunistycznej Partii W. Brytanii Gollan zażądał na walnym zgromadzeniu członków partii w jednej z dzielnic Londynu, aby rząd brytyjski bezzwłocznie przejął władzę w Rodezji. (PAP)

Ornitopter dla każdego

Sensacyjny aparat radzieckiego wynalazcy

Radziecki wynalazca Iwan Winogradow oświadczył w sobotę, że buduje aparat latający, który pozwoli każdemu fruwać w powietrzu na podobieństwo ptaka.

Winogradow oświadczył, że jego ornitopter silnikowy będzie jedynopłatowy ze składanymi skrzydłami zmontowanymi na ramie motocykla na wysokości pięciu metrów. 73 letni wynalazca ma nadzieję ukończyć budowę pierwszego egzemplarza w przyszłym roku.

Winogradow twierdzi, że latanie jego ornitopterem będzie niebezpieczne, ponieważ w razie defektu silnika aparat może opaść na ziemię jak spadający kamień. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski

Przed wizytą w Jugosławii

Dokończenie ze str. 1

Tę zawiązaną w latach trudnych przyjaźń umacnia obecnie solidarność celów socjalistycznych obu krajów, a dzień dzisiejszy wzbogaca ją o nowe treści. Władysław Gomułka podkreślił w ub.r. w czasie wizyty prezydenta Tito znaczenie dalszego rozwoju przyjaźni współpracy między Polską a Jugosławią, korzystnej dla obu państw, leżącej w interesie umocnienia wartości wszystkich krajów socjalistycznych i solidarności międzynarodowego ruchu robotniczego, w interesie wielkiej sprawy postępu, socjalizmu i pokoju.

Polska i Jugosławia należą do krajów, które wykazują szczególną aktywność w zakresie polityki międzynarodowej, zmierzającą do umocnienia pokoju i usunięcia istniejących zagrożeń. W czasie ubiegłorocznej wizyty prezydenta Tito w Polsce, raz jeszcze podkreślona została zbieżność poglądów na podstawowe problemy obecnej doby. Z szerokiego wachlarza z tym związanych zagadnień — przypomnijmy chociażby stanowisko Jugosławii w kwestii niemieckiej. Podobnie jak Polska — Jugosławia uważa, iż podstawową przesłanką dla uregulowania problemu niemieckiego jest uznanie istnienia dwu państw niemieckich oraz niezmienność granic Polski na Odrze i Nysie. W działających w NRF siłach

rewanżu i militarysty, które wysuwają roszczenia terytorialne, widzi Jugosławia realne niebezpieczeństwo dla pokoju, a jako szczególnie niepokojące uznaje się w Belgradzie — jak i w Warszawie — uporczywe zabiegi NRF zmierzające do uzyskania broni nuklearnej. Przemawiając w ub.r. w Stoczni Gdańskiej prezydent Tito podkreślił, iż w NRF nie stworzono niezbędnych warunków, które uniemożliwiłyby odradzanie się militarysty i tendencji odwrotowych. Jugosławia po wojnie nawiązała stosunki dyplomatyczne z NRF — powiedział prezydent Tito, charakterystyczny stosunek SFRJ do kwestii niemieckiej — a tymczasem w Niemczech zachodnich znaleźli schronienie zdradcy Jugosławii, którzy posuwali się do aktów terrorystycznych wobec placówek i obywateli jugosłowiańskich. Z chwilą, gdy Jugosławia uznała NRF, NRF zerwała z nią stosunki — a przecież uznanie NRF było ze strony Jugosławii potwierdzeniem istniejącego stanu rzeczy — istnienia dwu państw niemieckich.

Dodajmy też, iż SFRJ w pełni popiera polskie propozycje zamrożenia zbrojeń nuklearnych i utworzenia strefy bezoatomowej w Europie środkowej.

W dziedzinie stosunków dwustronnych — główny nacisk kładzie się obecnie na

dalszy rozwój współpracy gospodarczej. Jak podkreślił Władysław Gomułka — istnieje realne możliwości dalszego rozwoju stosunków gospodarczych, również w oparciu o konkretne umowy kooperacyjne, których zawarcie leży w interesie obu stron. Także Josip Broz Tito podkreślił istnienie takich możliwości stwierdzając, iż wynika ona z tego, że gospodarka jugosłowiańska i polska mogą się wzajemnie uzupełniać. We wrześniu ub.r. przebywał w Jugosławii przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów — Stefan Jędrzychowski wraz z grupą czołowych działaczy gospodarczych. Na spotkaniach roboczych ze stroną jugosłowiańską zapoznano się z podstawowymi planami gospodarczymi obu państw do 1970 r. oraz wymieniono poglądy na temat perspektyw wymiany towarowej i współpracy przemysłowej między PRL i SFRJ. Po wizycie Stefan Jędrzychowski wyraził duże zadowolenie z przebiegu i wyniku rozmów w Belgradzie.

Dalsze zbliżenie obu krajów znajduje wyraz również w ścisłych kontaktach FJN i Socjalistycznego Związku Ludu Pracującego Jugosławii oraz innych organizacji społecznych, jak ZBoWiD-u i Unii Związków Uczestników Wojny Narodowo-Wyzwoleńczej Jugosławii a także organizacji młodzieżowych obu krajów. Bliskie więzi narodów

Polski i SFRJ pogłębiła szybka i wszechstronna pomoc społeczeństwa polskiego po tragicznej katastrofie Skopje. Przypomnijmy, że kierownictwo prac nad odbudową Skopje powierzone zostało w ub. roku ówczesnemu naczelnemu architektowi Warszawy — inż. Adolfowi Ciborowskiemu.

Silne są również więzi polsko-jugosłowiańskie na płaszczyźnie kulturalnej. Oddzielny — i obszerny — to temat, na który wiele już napisano. Stwierdzamy więc tylko, że wymiana kulturalna obejmuje wszystkie dziedziny sztuki i cechuje ją dużą różnorodnością form. Z literatury polskiej — przetłumaczono po wojnie w Jugosławii blisko sto pozycji, zaś u nas — blisko 50 utworów literatury jugosłowiańskiej. Niezmienną popularnością cieszą się w Polsce utwory wybitnego jugosłowiańskiego pisarza, laureata Nagrody Nobla — Iwo Andrića; gościliśmy go w naszym kraju z okazji 600-lecia Uniwersytetu Jagiellońskiego, w którego murach Andrić studiował. W dziedzinie filmu — współpraca nie ogranicza się do wyświetlania filmów drugiego kraju. Przed kilku laty reż. Andrzej Wajda zrealizował w Jugosławii film „Powiatowa lady Makbet”. Również teatr i muzyka a w ostatnim czasie w coraz większym stopniu plastyka — to dziedziny, w których współpraca polsko-jugosłowiańska rozwija się owocnie. (PAP)

Pomoc Pawła VI dla ofiar w Wietnamie

Papież Paweł VI przeznaczył 50 tysięcy dolarów na pomoc dla ofiar wojny w północnym i południowym Wietnamie. W ten sposób papież odpowiedział na apel międzynarodowej organizacji „Caritas”, która zaapelowała o pomoc dla ludności wietnamskiej. (PAP)

Francuska 5-latka

Francuskie Zgromadzenie Narodowe przyjęło w piątek wieczorem projekt planu gospodarczego, który obowiązywać będzie przez 5 lat począwszy od 1 stycznia przyszłego roku. Za projektem głosowało 283 deputowanych, a 184 przeciwko. 9 wstrzymało się od głosu.

Plan przewiduje wzrost produkcji o 5 proc. rocznie. Na mocy tego planu, we Francji wybuduje się 1350 km szos oraz 480 tys. nowych mieszkań rocznie oraz wprowadzi ekspresowe pociągi metra w Paryżu. (PAP)

Ważne wydarzenia na Vaticanum II

Korespondencja własna z Rzymu

Dzień 28 października przejdzie jako niewątpliwie ważne wydarzenie do dziejów IV sesji i całego Soboru. Otóż właśnie w tym dniu uchwalone zostały ostatecznie i ogłoszone uroczystie przez papieża nowe akty Soboru Watykańskiego. Należą do nich następujące schematy: o zadaniach biskupów, o zakonnicach, o formacji księży, o seminarzach i deklaracjach, o stosunku katolików do wyznawców religii niechrześcijańskich.

Druga w tym roku sesja publiczna odbędzie się 14 listopada. Także ona poświęcona będzie ostatecznemu przegłosowaniu i ogłoszeniu przez papieża dalszych aktów Soboru Watykańskiego. Będą to mianowicie schematy XIII „O obecności Kościoła w świecie”, a także doniosła deklaracja o tzw. „Wolności religijnej” czyli po prostu tolerancji Kościoła wobec ludzi wyznających inne poglądy.

W końcowych tygodniach IV sesji Soboru pojawiły się ze szczególną mocą ostre rozdziewki pomiędzy różnymi nurtami Soboru i kontrowersje, krystalizujące różne postawy Ojców Soboru wobec problemów wewnątrzkościelnych i zjawisk współczesnego świata.

Jakie sporne zagadnienia należy tu wymienić? Po pierwsze — kwestia ostatecznej wersji deklaracji o „wolności religijnej”. Dokument ten był od dawna przedmiotem ostrych ataków obozu integrowców kościelnych, którzy nie chcą się pogodzić z możliwością dokonania modyfikacji tradycyjnie nietolerancyjnej doktryny Kościoła.

Obecna wersja deklaracji o „wolności religijnej” uległa w wyniku oporu konserwatywistów znacznym okrojeniom. W porównaniu do pierwszego projektu reprezentuje ona niewątpliwie dokument kompromisowy. Mimo tego jednak do ostatecznej chwili konserwatyści nie chcieli dać za wygraną. Jeszcze na dwa dni

przed ostatnimi turami głosowania przedstawiciele zachowawczej części Soboru kolportowali w auli memoriał, domagający się od biskupów głosowania przeciw całości dokumentu. Nie była to opozycja silna liczebnie. Jak wykazało głosowanie za wezwaniem konserwatywistów poszło tylko 228 biskupów, a 2 000 uczestników Soboru poparło dokument.

Niemniej jednak fakt, że owych 10 procent ogółu uczestników Soboru reprezentuje Kurie Rzymską i różne wpływe neorwalcie ośrodki Kościoła, zasługuje na uwagę i skłania do nie zawsze optymistycznych wniosków w zakresie możliwości pełnej realizacji dokumentu w okresie posoborowym.

Innym bardzo wymownym przejawem rozdziewek na auli soborowej i jej kuluarach była głośna sprawa memorandum biskupa włoskiego z Segni, Carli'ego. Był on mianowicie inicjatorem petycji do papieża Pawła VI, domagającej się, by Sobór watykański potępił publicznie komunizm. Petycję tę podpisało prawie 500 biskupów z różnych krajów świata, a przede wszystkim z Włoch, Hiszpanii i Ameryki Łacińskiej. Petycja była całkowicie sprzeczna z tzw. linią Jana XXIII, który zwołując przed trzema laty Sobór domagał się stanowczo, by na jego forum nie potępiano nikogo i niczego.

Papież Paweł VI i pozostali 2/3 biskupów odrzuciło jednak petycję biskupa Carli'ego i jego zwolenników, uważając — jak stwierdził to kiedyś na auli soborowej kardynał holenderski Alfrink — że „Kościół potępił już nie raz komunizm, ale rezultat tych potępień był taki, że komunizm zyskał jeszcze więcej zwolenników, niż posiadał ich poprzednio”.

Innym dowodem zgrzytów i rozdziewek są losy uchwalonego ostatecznie 28 października dokumentu o „sto-

sunku katolików do religii niechrześcijańskich”. Popularnie schemat ten nazywano w kołach soborowych „dokumentem żydowskim”, ponieważ określał on przede wszystkim nowy stosunek Kościoła do mozaizmu i jego wyznawców. Schemat w swojej ostatecznej uchwalonej wersji nacechowany jest dużym kompromisem. Przede wszystkim nie uwzględnia on sprawy tzw. „bogobójstwa” czyli — inaczej, niż było to w redakcjach poprzednich — nie odstąpiono od zasady „odpowiedzialności narodu żydowskiego za „ukrzyżowanie Jezusa Chrystusa”.

Postulat w tym zakresie wysuwany był przez międzynarodowe koła judaistyczne i oczekiwano w tych kołach, że mimo silnej opozycji ze strony krajów arabskich będzie on uwzględniony, co jednak się nie stało. Z drugiej strony trudno uważać, by dokument w obecnej wersji stanowił jakiś sukces dla przedstawicieli krajów arabskich. Zawiera on bowiem — oprócz kwestii tzw. bogobójstwa — wszystkie postulaty świata żydowskiego. W szczególności w bardzo stanowczym tonie potępia wszelkie odmiany antysemityzmu i postuluje współpracę Kościoła katolickiego ze światowym mozaizmem.

153 kolejna kongregacja generalna Soboru była w pewnym sensie historyczna dla jego dziejów. W jej toku zabral głos nowy arcybiskup Turynu, Pellegrino. Jego przemówienie, poświęcone potrzebie podniesienia poziomu intelektualnego kleru zamknęło debatę na auli Soboru watykańskiego. Tym samym rozpoczął się ostatni okres w pracach tego Soboru. Poza pracami w komisjach papież wraz z biskupami ustalał zapewne skład personalny komisji posoborowych, przewidziane zmiany organizacyjne i personalne w Kurii Rzymskiej, a także skład osobowy

i tryb działania synodu biskupiego.

Od zakończenia Vaticanum II tj. od dnia 8 grudnia br. kierownictwo Kościoła katolickiego spoczywać będzie już nie tylko w rękach papieża i Kurii Rzymskiej, ale w pewnym sensie także zależeć będzie od nowych organów, powołanych przez Sobór, synodu biskupiego, komisji posoborowych oraz trzech sekretariatów, powołanych w różnych okresach Soboru do życia; dla jednostki chrześcijan, dla religii niechrześcijańskich i dla niewierzących.

Od pracy wszystkich tych organów zależeć będzie to, w jakim stopniu i w jaki sposób realizować się będzie w praktyce dorobek Soboru watykańskiego w różnych krajach i na różnych kontynentach.

Należy podkreślić, że ostatnie tygodnie Soboru ujawniły na marginesie ważne przejawy działalności o charakterze bezpośrednio politycznym różnych odłamów hierarchii światowej. I tak np. przedstawiciele episkopatu Polski wraz z niektórymi innymi biskupami z krajów socjalistycznych uznali za stosowne wystąpić przeciwko pewnemu ustępowi przegłosowanej już deklaracji o tzw. wolności religijnej. Chodziło im mianowicie o ten ustęp deklaracji, który wyraża zgodę na pewne ograniczanie tejże wolności przez władze państwowe, o ile domaga się tego dobro publiczne. Przeciwno temu sformułowaniu i tej tezie wystąpił m.in. biskup polski jednak stanowisko ich nie zostało poparte przez większość uczestników Soboru, którzy głosowali za całością deklaracji, a więc również i za tym ustępem.

Dodajmy wreszcie, że sprawa o wielkim znaczeniu z punktu widzenia doktryny kościelnej była kwestia tzw. rehabilitacji ruchu księży — robotników we Francji. Papież Paweł VI odwołał mianowicie zakaz działalności tego ruchu, ferowany przez papieża Piusa XII w roku 1954. Jak wiadomo ruch księży-robotników atakowany był przez reakcyjne koła francuskie i Kurie Rzymską, ponieważ uważano, że „za pośrednictwem kapłanów pracujących w fabrykach, stających się na cześć z klasa robotnicza, Kościół katolicki infiltrował mogą niebezpiecznie wywrotowe idee postępowe”.

Rehabilitacja ruchu księży-robotników jest jednak warunkowa: Paweł VI określił na trzy lata okres ponownego trwania tego eksperymentu; potem dopiero zapadnie ostateczna decyzja, czy i w jaki sposób ruch księży-robotników będzie mógł być we Francji kontynuowany.

JÓZEF OPALIŃSKI

Szkodliwe dymy

Przestroga dla inwestorów

Czytamy często wzmianki w prasie: na każdy metr kwadratowy powierzchni takiego to a takiego miasta opada rocznie tyle to a tyle kilo pyłu... każdy mieszkaniowiec co roku półtorej cegły... Czytamy informacje alarmujące: cukrownia X zatrzała wodę rzeki na odcinku 15 kilometrów... Straty w rybołówstwie szacowano na X milionów...

Denerwujemy sięzkodami spowodowanymi przez cukrownie, złości nas brak urządzeń odpylających na kominach fabryk, z goryczą uświadamiamy sobie, dlaczego rano włożona biała koszula (bluzka) po trzech godzinach traci swą biel...

Ale przecież tak naprawdę — nie chodzi o niedbalstwo czy lekkomyślność w jednej, lub w dziesięciu fabrykach, ani o czystość naszej garderoby. Istota zjawiska leży znacznie głębiej.

Od początku historii ludzkości, wzrost cywilizacji, postęp techniki powodują stopniowe pogarszanie warunków sanitarnych naszego naturalnego środowiska. Gwałtowny rozwój przemysłu spowodował równie gwałtowne przyspieszenie tego procesu. Powietrze nasycane się dymami fabryk, spalarni i pyłem, rzeki i jeziora przekształcają się w martwe zbiorniki zatrutej ściekami wody, zanieczyszczone nie głęby czynniki całego państwa nie nadatnymi do uprawy, a niekiedy — groźnymi niebezpieczeństwem infekcji. Me tropole wyrzucają co dzień setki ton, całe góry odpadków i śmieci, wypuszczają hektoliter fekalii.

Póki czas

Wzmagać się intensywność zanieczyszczenia powietrza, zanieczyszczenia wód i głęby zacy na niekiedy przekraczać możliwości ich samooczyszczania się. Możliwości te polegają np. w glebie na naturalnym przekształcaniu się wytworzonych przez działalność ludzką szkodliwych substancji organicznych w nieorganiczne, stanowiące z kolei pożywienie dla roślin — by tą drogą wejść na powrót w wielki obieg materii, stać się znów częścią przyrody. Ale możliwości samooczyszczania mają swoje granice...

My jesteśmy jeszcze w niezłym położeniu, w porównaniu z wieloma innymi krajami. Nie mówię już o tak krajach przykrych, jak Niemcy, ale o krajach, które nie mają naturalnych warunków sprzyjających rozwojowi przemysłu Zagłębia Ruhry w NRF, czy też kalifornijskie zmasowanie samochodów —

czego skutki w postaci masy spalin przyduszających (w przy padku mgły) do ziemi, w formie tzw. „smog” mogą grozić śmiertelnym niebezpieczeństwem wszystkiemu co żywe.

Ale też właśnie dlatego, na uczeni gorzkim doświadczeniem innych, musimy już dziś zacząć martwić się o zapobieżenie złu, o nie dopuszczenie do takiego nasilenia zjawisk, z którymi walka stałaby się niesłychanie trudna i kosztowna... jeśli w ogóle możliwa.

Drogi postępowania jest wiele; trzeba też iść jednocześnie wieloma drogami. A więc rozbudowa terenów zielonych — parków, kwiatników, lasów — to raz. Budowa oczyszczalni ścieków — dwa. Zakładanie aparatury odpylającej na kominach fabrycznych — trzy. Niezwykle ważnym sprzymierzeńcem w tej walce może być nauka. Są bowiem metody np. biochemicznego oczyszczania ścieków, atakowania mas szkodliwych drobnoustrojów przez pełniających zbiorniki gnijących płynów — drobnoustrojów innymi „zjadającymi” je; przekształcania niebezpiecznych dla zdrowia odpadków — w pożyteczne nawozy itp.

Żeby

„nie zapominali“...

Oczywiście, generalne załatwienie się z problemem wymaga i żmudnych studiów, i długiego czasu, i wielkich pieniędzy. Wydaje się jednak, że momentem o zasadniczej wadze, zadaniem „na już”, jest stworzenie przychylnych atmosfery wokół tego zagadnienia. Powszechne uświadomienie sobie prawdy, że wołanie o czystość powietrza — wodę — ziemię — to nie wymysł garstki naukowców, ani wędkarzy za troskanych o swe niedzielne hobby.

Nie należy chyba podzielać katastroficznych twierdzeń niektórych uczonych zachodniego świata, iż ludzkość, przez własny rozwój — niesie sobie zagładę. Jednakże trzeba zdać sobie sprawę z tego, że ignorowanie problemu może w przyszłości doprowadzić i u nas do nieobliczalnych skutków.

Powszechna znajomość tej prawdy wydaje się konieczna. Ona dopiero spowoduje, że za den inwestor „nie zapomni” o budowie oczyszczalni w nowej fabryce, że den planifikator nie skreśli (w ramach „oszczędności”) planowanego funduszu na osadnik pyłowy, zaś każdy ADM — pomyśli o o budowaniu śmietników i posadzeniu drzewek...

JACEK SZYMAŃSKI

Nowe poszukiwania w plastyce radzieckiej

Na międzynarodowej konferencji przedstawicieli sztuk plastycznych, która obradowała w Rzymie, radziecki historyk sztuki, akademik prof. Michaił Alpatow omówił współczesne kierunki w malarstwie radzieckim. Wypowiadał jego wzbudziły ogólne zainteresowanie i stały się przedmiotem obszernej dyskusji.

Wbrew panującym na Zachodzie przekonaniom o reżimowej stagnacji realizmu socjalistycznego w sztuce, prof. Alpatow wykazał, iż życie artystyczne w ZSRR jest bujne, dynamiczne, twórcze i pełne gorących sporów.

Jedną z najnowszych tendencji w poszukiwaniu artystycznego wyrazu dla rodzimej sztuki radzieckiej jest szukanie jej źródeł w rosyjskim renesansie XV wieku. Koncepcja ta powstała w związku z przeprowadzonymi na Kremlu pracami restauracyjnymi i odsłonięciem malowideł ściennych rosyjskich mistrzów XV wie-

ku — Rublewa, Dioniziego i nieznanego z nazwiska „mistrza kremłowskiego”. Prace ich wychodziły poza ramy średniowiecza i należały do Odrodzenia. Był to oddźwięk na ziemi rosyjskiej włoskiego renesansu.

Sztuka rosyjska rodziła się na skrzyżowaniu kultur Zachodu i Wschodu i natchnienie czerpała z arcydzieł nie tylko na Zachodzie, lecz i w bizantyjskim Wschodzie oraz ze sławnych perskich miniatur. Znana jej była „Sykstyńska Madonna” i bizantyjska ikona. Lecz mistrzowie rosyjskiego renesansu szukali i znajdowali własny wyraz, własną formę i treść. Kompozycja obrazu była bardziej dekoracyjna, perspektywiczna niż włoskich mistrzów Odrodze-

nia, a rysy twarzy zbliżone do rzeźby. Głównymi przedstawicielami obecnego „drugiego renesansu” w plastyce radzieckiej, są Paweł Nikonow i Ilija Głazunow. Wpływ tego kierunku widoczny jest w wielu pracach współczesnych artystów.

Wystawy eksponatów tego kierunku w dzisiejszej plastyce radzieckiej, jak pisał komentator agencji „Nowosti” A. Rajguszew, biją wszystkie rekordy wystaw malarskich i budzą wielkie zainteresowanie społeczeństwa radzieckiego. Wobec nich wszystkie inne, a nawet malarstwo XIX wieku, zeszły na plan drugi.

Oczywiście, ten kierunek plastyki radzieckiej nie wyczerpuje wszystkich tendencji artystycznych. Istnieją zwolennicy tzw. kierunku kinetycznego. Ich zdaniem współczesny styl w malarstwie powinien odpowiadać szybkiemu postępowi technicznemu. Ich obrazy charakteryzuje szeroki pęd, brak szczegółów, lakoniczność.

Wreszcie na wystawach w Moskwie, Leningradzie i innych wielkich miastach, pojawiły się eksponaty „malarstwa plakatowego”, których teoretykiem jest Eryk Darski. Na łamach pisma „Sowietskaja Kultura” pisał on, że nowe malarstwo rodzi się z zetknięciem z grafiką. Teoria ta znalazła wielu zwolenników, lecz stosunkowo szybko ustąpiła miejsca „odrodziniom”.

Trudno przewidzieć, jaki z kierunków w plastyce zajmie na dłuższy czas poczesne miejsce w radzieckim życiu artystycznym. Sprawdzianem wartości każdej teorii jest czas.

HENRYK BARAŃSKI

Głuchymy z płyt

„3 poematy Henri Michaux” na chór i orkiestrę jednego z najwybitniejszych współczesnych kompozytorów polskich Witolda Lutosławskiego. Chór i orkiestrę prowadzą dwaj dyrygenci z osobnych partytur; „3 Poematy” na pisanie w latach 1962-63 są utworem sugestywnym, wywierającym silne wrażenie urzekającym świeżością i pięknem. Wykonują: Chór Polskiego Radia w Krakowie pod dyr. kompozytora i Wielka Orkiestra Symfoniczna Polskiego Radia pod dyr. Jana Krenzla. Ta sama orkiestra wykonuje też dwa dalsze utwory W. Lutosławskiego. „Postludium na orkiestrę” i „Symfonia”. Polskie Nagrania „Muza” XL 0237, 33 obr.

„Uwertura” Antoniego Szalowskiego, „Epitafium na śmierć Karola Szymanowskiego” Tadeusza Szeligowskiego „Toccata”

Bolesława Szabelskiego, „Nokturn” Piotra Perkowskiego i „Chmiel” Stanisława Wiechowicza. Wszystkie te pozycje nagrano na jednej płycie zatytułowanej „Utwory symfoniczne kompozytorów polskich”. Wykonuje Wielka Orkiestra PR pod dyrykcją Jana Krenzla. Polskie Nagrania „Muza” XL 0238, 33 obr.

„Musica antiqua polonica” — prawdziwy rarytas dla miłośników polskiej muzyki dawnej, a konkretnie — muzyki instrumentalnej z okresu baroku. Utwory Adama Jarzębskiego (1590-1649), i Marcina Mielczewskiego (zm. 1651) wykonuje zespół kameralistów Filharmonii Narodowej pod kierownictwem Karola Teutscha. Polskie Nagrania „Muza”. XL 0200, 33 obr.

Piotr Szczepanik z zespołem. R. 64 Tajfuny pod kier. Andrzeja Korzyńskiego śpiewa 4 piosenki. Nigdy więcej, Zanim zaśniesz, Dzień niepodobny do dnia i Nie jestem sobą. Polskie Nagrania „Pronit” N 0359, 45 obr.

Nie ucztą Baltazara!

Niektórzy uważają „Eldom” za najlepsze przedsiębiorstwo w handlu państwowym. Powstrzymując się od stawiania cenzurę poprzestajmy na stwierdzeniu, że ta najmłodsza centrala handlowa zanotowała na swoim koncie rzeczywiście niemałe sukcesy. Choć istnieje dopiero niespełna rok, potrafiła w zasadniczy sposób uporządkować branżę, za którą odpowiada: handel zmechanizowanym sprzętem gospodarstwa domowego oraz związane z tym usługi. Rzeczywiście, przy pełnym nasyceniu rynku tymi towarami, kupuje się je sprawniej, klienci obsługiwani są grzeczniej, zakupione pralki czy lodówki dostarczane są transportem „Eldom” do mieszkań klientów, dzięki rozbudowie baz i warsztatów naprawczych remonty tych urządzeń przeprowadzane są szybciej i dokładniej.

Ostatnio jednak w codziennej pracy centrali i placówek „Eldom” oraz w planowaniu ich działalności na przyszłość zarysowało się pewne niebezpieczeństwo. Oto na niedawnej konferencji prasowej w Ministerstwie Handlu Wewnętrznego, dyrektor naczelny „Eldom” bardzo wiele uwagi poświęcił — jak to oficjalnie nazwano — edukacji konsumentów. Pod tym nieznanym dotychczas kryptonimem kryje się dwa podstawowe założenia: pierwsze — że społeczeństwo należy wychowywać w duchu niezbędności posiadania kompletu zmechanizowanego sprzętu gospodarstwa domowego przez każdą niemal rodzinę oraz drugie — że nowych nabywców należy uczyć prawidłowej eksploatacji i konserwacji sprzętu oraz instruuować o wymogach bezpieczeństwa obsługi.

Z tym drugim zgodą bez zastrzeżeń. Z jedną tylko wątpliwością: czy adres jest wła-

ściwy? Tak jak jest obecnie, klientów przeważnie nie ma kto uczyć! Duża część ekspedientów, którzy mają bezpośredni kontakt z kupującymi, nie ma niezbędnego minimum wiedzy o sprzedawanym przez siebie towarze. Edukację klientów można więc w tych warunkach uznać za założenie słuszne, ale wtórne. Przede wszystkim konieczna staje się edukacja — o czym „Eldom” nawet nie wspomina — samych sprzedawców. Nie tylko w sklepach „Eldom”, ale także w sklepach MHD, PSS i Gminnych Spółdzielni, gdzie również handluje się zmechanizowanym sprzętem domowym.

W sprawie pierwszej, tzn. kulturywania takiej edukacji klientów, iżby nie mogli się chybić bez odkurzacza, froterki, czy pralki — zastrzeżeń jest więcej. Nie będziemy kruszyć kopii o to, co w warunkach socjalistycznego handlu jest bardziej konieczne: reklama, czy informacja o towarze. Moim zdaniem — ta ostatnia. Zgodzę się jednak na kompromis: reklama nie wmawiająca, lecz informująca i zachęcająca potencjalnego klienta.

Tu jednak dochodzimy do sprawy, którą „Eldom” również pomija milczeniem: do edukacji producenta. Czy bez tego można edukować klienta? Dużym niedostatkim w dobrej pracy „Eldom” jest właśnie niedostateczny nacisk na wytwórców, w którym to dziele „Eldom” nie wykorzystuje nawet przysługujących mu uprawnień.

W przyszłym roku mają się — zgodnie z zapowiedziami — ukazać w sprzedaży nowe typy pralek, lodówek i innych zmechanizowanych urządzeń. „Eldom” nie może dopuścić do tego, aby te zapowiedzi nie zostały zrealizowane w pełni i w przewidzianym terminie.

Musi okazać „kamienne serce” wobec ewentualnej niesolidności wytwórców, na co niejednokrotnie przyszykaliśmy. Kluczem do zwiększenia popytu tkwi właśnie tu, w wychowaniu przemysłu. Co zresztą wyraźnie wynika z ducha uchwał IV Plenum KC PZPR. I to jest jedyna droga do rozszerzenia zapotrzebowania i chłonułości rynku: poprzez wzrost wpływu handlu na producentów. Temu dziełu musi być poświęcona znacznie większa uwaga, niż wpływowi handlu na klientów.

Kiedyś był taki, bardzo zły zresztą, film rodzimej produkcji: Nazywał się: „Uczta Baltazara”. A po premierze ktoś złośliwy powiedział: Nie uczta Baltazara! Uczta się filmy robi! A dziś, kiedy się słyszy głupawe teksty do eldomowskiej „Zgaduj-Zgaduli”, kiedy się czyta nieporadne slogany, kiedy się człowiek dowiaduje, że „Eldom” zamierza apele o niezbędności swych towarów serwować młodzieży w telewizyjnych programach szkolnych, jednym słowem urządziła reklamową „ucztę” dla klientów — chciałoby się zawołać: — Nie uczta klienta! Uczta się coraz lepiej handlować i pilnować wytwórców!

FRANCISZEK SAMBORSKI



Nakładem Wydawnictw Naukowo-Technicznych ukazały się: Analiza i synteza dyskretnych układów sterowania Z. T. Kuzin, str. 607 zł 98. Książka stanowi wykład metod obliczania i projektowania dyskretnych układów sterowania, opartych na przekształcaniu. Obejmuje ona zarówno metody stosowane do układów liniowych jak i układów o zmiennych parametrach, układów nieliniowych, układów o kilku elementach impulsujących oraz układów o skończonym czasie trwania impulsu.

Modele elektryczne układów elektroenergetycznych, S. Bernas, str. 423 zł 70. Książka przeznaczona jest dla pracowników naukowych oraz inżynierów zajmujących się planowaniem i eksploatacją układów elektroenergetycznych.

Napędy i sterowanie pneumatyczne, T. Pietraszkiewicz, J. Górniak i Z. Szozda, str. 394 zł 55. Książka przeznaczona jest dla inżynierów i techników zajmujących się projektowaniem, badaniem i eksploatacją układów pneumatycznych oraz konstruowaniem ich elementów. Mogą z niej korzystać także słuchacze wyższych i średnich uczelni technicznych. W książce podano m. in. klasyfikację urządzeń pneumatycznych, zasady ich unifikacji i typizacji oraz dokonano przeglądu konstrukcji zagranicznych.

Z literatury pięknej ukazał się nowy tom opowiadań Ernesta Brylla „Jalowiec” (LSW). Teatr amatorów otrzymują 2 interesujące sztuki o tematyce współczesnej, obie wraz z uwagami co do inscenizacji. W. Maciejewskiej i Z. Zawadzkiej „Prezent z Paryża”, (LSW), a nadto programy poezji i bajek afrykańskich „Patrykiem słońcu w twarz...” (CPAPA)

Nowy numer „Przeglądu Zachodniego”

Trzeci tegoroczny zeszyt „Przeglądu Zachodniego” wydawanego przez Instytut Zachodni, opublikowany po majowym zjeździe przedstawicieli Instytutu Ziemi Zachodnich w Opolu, stanowi w pewnej mierze odbicie narad i dezyderatów tam powziętych, zwłaszcza dotyczących rozszerzenia współpracy pomiędzy placówkami naukowymi tego typu.

Obok więc prac członków poznańskiego Instytutu Zachodniego ukazały się na łamach „PZ” publikacje szeregu pracowników innych instytutów. Tak więc Longin Pastusiak z Polskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych w Warszawie przedstawia „Stano wisko USA wobec problemu niemieckiego na konferencji poczdamskiej”. Z tego Instytutu Walenty Daszkiewicz pisze o „Dyplomacji radzieckiej i kwestii bezpieczeństwa zbrojowego w Europie w latach 1934—35”, Jan Przewłocki ze

Śląskiego Instytutu Naukowego omawia „Znaczenie Paktu Francusko-Radzieckiego z 2 maja 1935 r.” W dziale artykułowym poznański Instytut reprezentuje Michał Sezaniecki, który na wstępie zeszytu informuje „O roli i znaczeniu w organizacji nauki polskiej Instytutu Ziemi Zachodnich” Karol Maria Pospieszalski zajmując się problemem przedstawienia zbrodni hitlerowskich.

W dalszych pozycjach M. Chociński pisze o „Potencjale produkcyjnym i produkcji przemysłu rakietowego NRF”. F. Miedziński przedstawia sprawę legalizacji Komunistycznej Partii Niemiec (KPD), a C. Wierciński informuje o „Polonii w Niemczech zachodnich w latach 1945—1952”. Z zakresu problematyki ziem zachodnich mamy artykuł o eksterminacji ludności polskiej w powiecie Chelmno nad Wisłą w 1939 r.

Przeglądy i komentarze oraz omawianie książek związanych z problematyką niemiecką i polsko-niemiecką zamyka ją październikowy zeszyt. (fh)

MUZYKA

Od symfoniki do opery

Dla uczczenia 48 rocznicy Rewolucji Październikowej Filharmonia wystąpiła z dwoma koncertami muzyki rosyjskiej i radzieckiej, pod batutą Z. Szostaka. Jako solista popisywał się M. Mierzanow (ZSRR), o którym dotychczas tylko wiele słyszeliśmy (20 lat temu na konkursie moskiewskim uzyskał I miejsce, obok S. Richtera). W programie poznański improwizacji „III Koncert fortepianowy d-moll” Rachmaninowa, utwór u nas rzadziej grany, a przede wszystkim wzorowa konstrukcja „dobitnie świadcząca o tym, że kompozytor pozostał przez całe życie wierny hasłom romantyzmu. Mierzanow odzwierciedla „III Koncert” z dużym wyrazem emocjonalności tej muzyki. Gorąco oklaskiwany pianista dorzucił na bis popularnego „Poliszynela” (także Rachmaninowa).

Omawianych wieczór rozpoczęła pełna humoru i bardzo teatralna Uwertura do nieznanego u nas opery „Colas Breugnon” D. Kabalewskiego (ile tu aż kipiejącej werwa, prawdziwiej dobrej muzyki). Czarująca orientalem kolorytem „Szeherazada” Rimskiego — Korsakowa przynosiła publiczności najlepsze tradycje XIX-wiecznej sztuki rosyjskiej. Barwna, czteroczęściowa suita poprowadzona została szczególnie interesująco przez Z. Szostaka (skonstruowane tempo, klarowne brzmienie zespołu symfonicznego, logika koncepcji wiodącej narrację aż do kulminacji wyrazu we finale). I jeszcze zwrócić uwagę na techniczność z precyzją wykonane kadencje solowe „Szeherazady”: Z. Slowik, K. Lewandowski, M. Pelczyński.

Dyrekcja Poznańskiej Opery umożliwia swoim śpiewakom wypróbowanie sił w różnych nowych rolach. Praktyka godna pochwały i jeszcze częściej realizacji. Np. partia tytułowa w „Turandot” Pucciniego cieszy się wśród specjalistów opinią teatralnie popisowej lecz wokalnie niewdzięcznej. Właśnie J. Rozelówna podjęła się odpowiedzialnego zadania, z którego wyszła na ogół zwycięsko. Zaspiewała księżniczkę Turandot — lekko, bez forsowania, odważnie atakując niebezpieczne „góry”. Uwaga krytyczna: w „scenie 3 piał” należałoby obu bohaterów konieczniej zbliżyć do rampy. Dźwięk i słowo giną w głębi sceny, gdy tymczasem tekst jest arcyważny w tej makabrycznej „zgaduj-zgaduli”. Z niewątpliwym efektem kreuje Kalafa tenor S. Romański (tylko dlaczego opuścił swą słynną arię w III akcie, na która czeka się od początku „Turandot”). Mała Liu śpiewa W. Jakubowska, zwłaszcza z przejęciem muzycznym odzwierciedlając „scenę śmierci”. Dekoracje i kostiumy, niestety, rażą w tej operze zupełnie zbytecznym realizmem czyli brakiem pierwiastka fantastyki, tak potrzebnej w chińskiej baśni.

KAZIMIERZ NOWOWIEJSKI

Koszykówka

Ekstraklasa wystartowała

Po prawie półrocznej przerwie rozpoczęły walki o mistrzowskie punkty zespoły I ligi kobiet i mężczyzn. W ostatnią sobotę i w niedzielę rozegrano pierwsze mecze, w których (z poznańskich) drużyn tylko Olimpia (koszykarki) odniosła sukcesy. Kontynuują swoje rozgrywki koszykarki i koszykarze ligi wojewódzkiej.

A oto szczegółowe rezultaty ostatniej soboty i niedzieli:

I LIGA MĘSKA

Śląsk Wrocław — AZS AWF	59:97
Śląsk Wr. — Polonia W-wa	89:53
Sparta N. H. — ŁKS	74:55
Wisła — Lech	69:44
Legia — AZS Toruń	98:76
Start Lublin — Wybrzeże	74:77
Śląsk Wr. — Polonia W-wa	65:49
Śląsk Wr. — AZS AWF	85:57
Sparta N. H. — Lech	54:49
Wisła — ŁKS	95:75
Legia — Wybrzeże	66:81
Start Lubl. — AZS Toruń	70:73

I LIGA ŻENSKA

Polonia W-wa — Spójnia Gd.	52:67
AZS AWF — AZS Toruń	96:62
Lech — ŁKS	62:65
Olimpia — Śląsk	66:46
Wisła — Korona Kraków	57:36
Polonia W-wa — AZS Toruń	53:50
AZS AWF — Spójnia Gdańsk	65:39
Lech — Śląsk Wrocław	68:52
Olimpia — ŁKS	59:51

LIGA WOJEWÓDZKA MĘŻCZYZN

AZS P-ń — Warta P-ń	61:44
Ostrowia — Stal Ostrow	75:62
Polonia Leszno — Lech II	48:46
Rawicki KKS — Olimpia P-ń	46:83
Górniki Kon. — Victoria Jar.	97:56

TABELA

1. AZS Poznań	3	6	218:131
2. Ostrowia	3	5	181:178
3. Olimpia Poznań	3	5	237:172
4. Polonia Leszno	3	5	156:185
5. Górnik Konin	3	4	203:180
6. Lech II	3	4	143:163
7. Stal Ostrow	3	4	172:195
8. Warta Poznań	3	4	152:184
9. Rawicki KKS	3	4	176:110
10. Victoria Jarocin	3	4	182:230

LIGA WOJEWÓDZKA KOBIEC

Olimpia II — Górnik Konin	59:42
Energetyk P-ń — Lech II	54:42
Gwardia Pila —	
Wiśniarz Kalisz	90:36
Rawicki KKS — AZS P-ń	31:98

TABELA

1. AZS Poznań	2	4	209:78
2. Energetyk	2	4	149:80
3. Lech II	2	3	109:84
4. Olimpia II	2	3	99:75
5. Gwardia Pila	2	3	137:147
6. Górnik Konin	2	2	72:106
7. Rawicki KKS	2	2	64:141
8. Wiśniarz Kalisz	2	2	74:185

Efektowne zakończenie sezonu turystycznego

Ponad 1500 uczestników z tras pieszych, kolarskich, motorowych i trzech lotniczych (z Leszna, Zielonej Góry i Wrocławia) przybyło w niedzielę na metę X Złotu Turystów do Ligowca. Organizatorzy zlotu — Oddział Poznański PTTK i Aeroklub Poznański przygotowali na zakończenie zlotu efektowne pokazy lotnicze (dotyły szybowcem, akrobacją samolotu, grupowy skok na spadochronach i pokazy modeli latających), które wzbudziły duży zachwyt zgromadzonych w Ligowcu turystów ze wszystkich stron Polski. Imprezę zakończyła tradycyjna grochówka, przygotowana przez OSSK. (jm)

Piłka nożna

Lech oddała się od strefy zagrożonej spadkiem

Na piłkarskich poligonach pozostały jeszcze zespoły I i II ligi. Toteż całe zainteresowanie kibiców piłkarskich koncentruje się na końcowych rozgrywkach tych drużyn. W Poznaniu milońcy tej dyscypliny pilnie obserwują zmagania Lecha w walce o mistrzostwo II ligi. Piękna pogoda sprawiła, że na debiście stadionie zawodom Lech — Górnik Wałbrzych 2:1 (1:0) przyglądało się około 8 tysięcy widzów.

Tym razem kolejarze zagrali jedno z lepszych spotkań. Gdyby na przeszkodzie nie stanęły porażki i stupek, w które celnie kierował napastnicy gospodarzy silne strzały, wynik meczu byłby na pewno wyższy. Prowadzenie dla Lecha zdobył Smitowski, wywodził po zmianie pół Kempny, a decydującą bramkę (za rękę obrońcy) strzelił z rzutu karnego Karbowiak. Obecnie czeka kolejarzy (14 bm.) ciężki mecz w Krakowie z przodownikami tabeli Cracovią.

Pozostałe mecze II ligi.

Cracovia — Motor Lublin	3:0
Lechia Gdańsk — Raków Częstochowa	3:2
MZKS Gdynia — Unia Racibórz	1:2
Pogoń Szczecin — Victoria Jarocin	2:0
Stal Mielec — Hutnik Nowa Huta	0:0
Start Łódź — Urania Kochłowice	2:1
Thorez Wałbrzych — Garbarnia Kraków	2:0

W halach i na stadionach

Na Główniej rugbyści Polonii zakończyli swoje tegoroczne rozgrywki mistrzowskie. Ulegli b. mistrzowi Polski, gdańskiej Lechii 9:14. A były szanse na uzyskanie remisu. Punkty dla pokonanych uzyskali Jankowski 6 i Kulczyński 3, dla gości: Dziurła 6, Rychłowski 5 i Rusinowicz 3.

Duży sukces odnieśli pięściarze konińskiego Górnika, którzy w międzynarodowym spotkaniu pokonali niespodziewanie silny zespół okręgu Cottbus (NRD) 10:8. Zrehabilitowali więc pięściarstwo wielkopolskie za poniesioną porażkę z Niemcami 5:15.

Do wielkiej niespodzianki doszło w Kaliszu w meczu o mistrzostwo bokserskie II ligi. Lider grupy Biełkinki Kielce przegrał z Prosną 9:11. Prowadzenie w grupie objeli bokserzy Carbo Gliwice, którzy wygrali z Gwardią Białostok 12:8. W meczu o mistrzostwo grupy I Olimpia przegrała z Górnikiem Zagórze 8:12, lecz nadal utrzymuje się na trzecim miejscu w tabeli za ŁTS Łabędź i Górnikiem Turów.

Na zakończenie są rozgrywki ligi okręgowej brydża sportowego. Dwa pierwsze zespoły w tabeli walczą będą w eliminacjach o wejście do II ligi. Aktualny stan tabeli ligi okręgowej jest następujący: AZS, Korona Kościan, Gwardia P-ń, HCP-„10”, Negat Kalisz i Dąb Ostrow.

Dobrze spisywały się poznańskie szczypiarniki w dwudniowym turnieju piłki ręcznej „siódemkowej” o „Złotą Patere” ufundowaną przez poznańskie „Koziołki”. W finale zawodniczek MKS Poznań pokonały MKS Szczecin 9:7 i zajęły pierwsze miejsce. Zespół Sparty Gniezno uplasował się na trzecim miejscu przed MKS Warszawa-Mokotów.

Motorowcy poznańscy Unii zamknęli tegoroczny sezon zawodami terenowymi. Zawody rozegrano w trzech kategoriach: dla zrzeszonych zwyciężył — S. Rutowski, dla niezrzeszonych — E. Stachowski i w motorowcach — M. Giebocki.

Zawodnicy swarzędzkiej Unii gościli stołeczną Gwardię. Mecz o mistrzostwo I ligi w stylu klasycznym wygrali gospodarze 5:7:3. W meczu o mistrzostwo ligi tery-

torialnej również w st. klasycznym Warta zwyciężyła Lotnika Wrocław 7:0:2:25 pkt. Nie doszedł do skutku mecz Lecha z Energetykiem wskutek zdekompilowania zespołu energetyków. Walkower w stosunku 10:0 przyznano Lechowi.

W hokejowej ekstraklasie nowotarskie Podhale po sobotnim zwycięstwie nad Legią Warszawą, było tylko jednodniowym liderem, bowiem w niedzielę przegrało niespodziewanie w Łodzi z ŁKS. Na pierwsze miejsce w tabeli powrócił więc Pomorzanie Toruń, który w niedzielę wygrał z Naprzodem Janów.

W Tarnobrzegu rozegrano międzynarodowe spotkanie w tenisie stołowym, w którym reprezentacja Helsinek pokonała zespół Rzeszowszczyzny 5:2.

Międzynarodowe spotkanie tenisowe Polska — Francja, zakończone w Warszawie, przyniosło zwycięstwo reprezentantom Francji 5:0. Tak więc nasi tenisисти zostali w pierwszej rundzie wieloletniowani z rozgrywek o Puchar króla szwedzkiego Gustawa V.

W niedzielę zakończył się w Szczecinie drużynowe mistrzostwo Polski w szermierce. W ostatnim dniu o mistrzowskie tytuły walczyli szablisci i szpadzisci. Podobnie jak we florecie, również w tych broniach wszystkie drużyny wykazały świetne przygotowanie do mistrzostw. Duży sukces odnieśli szermierze warszawskiej Legii, którzy na planach w Szczecinie zdobyli 3 tytuły mistrzów Polski.

W naszym obiektywie



Spotkanie o mistrzostwo II ligi w piłce nożnej pomiędzy Lechem i Górnikiem Wałbrzych, rozegrane na stadionie debieckim, wygrali gospodarze 2:1. Oni stwarzali wiele groźnych sytuacji pod bramką ofiarnie broniącego Litwina. Uratował go górnicy jedenaście od wyższej porażki (x)



Poznańskie koszykarki pomysłnie rozpoczęły tegoroczne rozgrywki o mistrzostwo I ligi. Lechia Olimpia walczyły na własnych boiskach. Olimpia odniosła dwa zwycięstwa, Lech jedno w meczu z drużyną wrocławskiej Śląsk. Oto fragment z tego spotkania.



Przez dwa dni walczyły reprezentacje juniorów Śląska, Pomorza i Poznania w hokeju na lodzie o puchar ufundowany przez PZHi. Oto jeden z licznych ataków Poznania w polu dywnu z Pomorzem, zakończony wynikiem 7:0. W ostatnim meczu w turnieju Śląsk zremisował z Pomorzem 2:2. Puchar przypadł reprezentacji Poznania, która zajęła pierwsze miejsce przed Śląskiem. (x)

Fot. (3) K. Przychocki

Pracownicy poszukiwani

poznajskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego w Poznaniu, ul. Ratajczaka 46, przyjmie zaraz do pracy w Poznaniu
50 ROBOTNIKÓW NIEKWALEFIKOWANYCH.
Praca w akordzie, uposażenie według układu zbiorowego pracy w budownictwie. Hotel robotniczy dobrze wyposażony, bezpłatny, stołówka na miejscu. Zgłoszenia przyjmuje Dział Pracy i Placy, Poznań, ul. Ratajczaka 46, II piętro, pokój 9. W7515

Spółdzielnia Usługowo - Wytórcza Kółek Rolniczych w Buku, powiat Nowy Tomysl zatrudni natychmiast:
- KIEROWNIKA ROBOT BUDOWLANYCH,
- MAJSTRA BUDOWLANEGO.

Zgłoszenia przyjmuje Zarząd Spółdzielni w Buku, W7536

OWCZARZA z praktyką do hodowli zarodowej poszukuje się zaraz. Mieszkanie 2-pokojowe, sklep oraz kolej na miejscu, odległość do miasta 3 kilometry. Zgłoszenia osobiste lub z zaświadczeniami pracy pod adresem Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna w Rudnikach, poczta Opalenica, pow. Nowy Tomysl. W7840

Dyrekcja Terenowych Zakładów Gastronomicznych w Słupsku, Al. Wojska Polskiego nr 1 - zaangażuje KIEROWNIKI i ZASTĘPCĘ - restauracji w Białogardzie. ZASTĘPCÓW KIEROWNIKI restauracji, barów „Sam” w Słupsku, Sławnie, Walczu. KALKULATORÓW w Kołobrzegu i Szczecinku. Wymagane wykształcenie średnie gastronomiczne, ekonomiczne lub ogólnokształcące i kurs branżowy wg programu zatwierdzonego przez MHW. Staż pracy 4 lata w zakładach gastronomicznych.

Jednocześnie zaangażuje na stanowiska SZEFOW KUCHNI w Kołobrzegu, Sławnie i Walczu. Wymagane kwalifikacje, posiadanie dyplomu kucharza lub średnie wykształcenie gastronomiczne i 5 lat pracy w zawodzie kucharza. W792

KIEROWCE SAMOCHODU OSOBOWEGO z I lub II kat. prawa jazdy przyjmie p. p. Warunki i łacy dobre. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla K7752.

Przedsiębiorstwo Państwowe przyjmie zaraz na korzystnych warunkach - MECHANIKI do naprawy i konserwacji maszyn księgarskich i biurowych. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla K7837.

PALACZA C. O. (ogrzewanie wodne i parowe) łącznie z konserwacją urządzeń instalacyjnych w Przemirowie zatrudni natychmiast Przedsiębiorstwo Budownictwa Rolniczego, Poznań, ul. Dworska 1. Dla kandydatów o wysokich kwalifikacjach istnieje możliwość otrzymania mieszkania. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. K7828

Spółdzielnia Pracy „Lumet” w Poznaniu, ul. Węgliska 13 zatrudni zaraz:
- GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO - wymagane wykształcenie wyższe ekonomiczne plus 4 lata praktyki lub średnie plus 8 lat praktyki;
- GŁÓWNEGO MECHANIKA - wymagane wykształcenie wyższe techniczne plus 3 lata praktyki lub średnie techniczne plus 6 lat praktyki.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w Zarządzie Spółdzielni. K7557

Zakłady Gazownictwa Okręgu Poznańskiego w Poznaniu zatrudni zaraz na jedną i trzy zmiany w nowej Gazowni w Poznaniu, przy ul. Gdynskiej, niżej wymienionych pracowników:
15 SLUSARZY;
10 ROBOTNIKÓW DO PRODUKCJI,
7 ELEKTRYKÓW z uprawnieniami BHP,
7 PALACZY KOTŁOWYCH z uprawnieniami,
5 ROBOTNIKÓW przeszkolonych do przetoku,
5 KIEROWCÓW SAMOCHODÓW z I kat. wzgl.

II kat. prawa jazdy.
1 MASZYNISTĘ na lokomotywy spalinowe. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr, Poznań, ul. Grobla 15, pokój 206. Przyjmujemy również pracowników na dojazd z powiatu poznańskiego. K7593

Praca

Księgowa, pisząca biegle na maszynie, przyjmie prace. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 9941g.

Ogrodnik potrzebny, samotny, w średnim wieku, całkowicie utrzymani. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 9960g.

Uczeń potrzebny. Stolarz, Dzierżyńskiego 33. 9994g

Pomoc domowa potrzebna. Poznań, Świerczewskiego 69 m. 27. 11595g

Pomoc domowa do 3 osób przyjmie lekarz. Solna 1 m. 2. 11214g

Potrzebny pracownik na gospodarstwo 14 ha. Wynagrodzenie za listopad 1.600 zł. Jan Koralewski, Nowa Wieś Królewska, pow. Września. 17372p

Diennikarz zamieszkały na Solcu poszukuje osoby do opieki nad dzieckiem w niektóre dni miesiąca. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 11337g.

Korepetycje z matematyki, języka polskiego, języka rosyjskiego - udziela w sposób przystępny i łatwy Poznań, Grochowska 133 m. 25, godz. 16-20. 9977g

Potrzebna pomoc domowa, dochodząca. Poznań, Zbąszyńska 24 m. 2. Zgłoszenia: godz. 9-11. 11380g

Który zakład fryzjerski względnie fotograficzny wyuczy inteligentną paniąkę zawodu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 17382p.

Poszukuje akwizytora do sprzedaży artykułów kosmetycznych. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 11316g.

W dniu 6 listopada 1965 r. po ciężkich cierpieniach zmarł, namaszczony Olejami św., mój ukochany mąż, ojciec, brat, teść i dziadek, śp.

Jan Celmer

przeżywszy lat 56.
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 10 bm., o godzinie 14.30 z kaplicy cmentarza na Główniej.
O tym zawiadamia
w ciężkim smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, ul. Zagórze 14. 11630g

W dniu 6 listopada 1965 r. zmarła nagle, nasza najukochańsza, nigdy niezapomniana siostra, najtrojskilsza ciocia, śp.

z RACZKOWSKICH
mgr Ludosława Wałkowiak

Pogrzeb drogiej Zmarłej odbędzie się we wtorek, dnia 9 bm., o godzinie 13.45 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

W głębokim żalu pogrążona
SIOSTRA, BRAT i RODZINA
Oddzielnych zawiadomień nie wysyła się.
Poznań. 11633g

Dnia 5 listopada 1965 r. zmarła śmiercią tragiczną w wieku lat 19, moja najukochańsza córka, wnuczka, kuzynka, siostrzenica śp.

Maria Kaniewska

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 9 bm., o godzinie 13.30 z kaplicy cmentarza na Górczynie.

W głębokim żalu pogrążona
MATKA z RODZINĄ
Poznań, ul. Składowa 11. 11556g

W listopadzie możesz wygrać

500.000 zł, 200.000 zł, 150.000 zł, 100.000 zł

na szczęśliwy los

KRAJOWEJ LOTERII PIENIĘŻNEJ

Jeszcze dziś wstęp do kolektury.

K7636

Uwaga!

Uwaga!

ODBIORCY CEGŁY W CEGIELNI RUDNICZE

Zakupione w Okręg. Przedsięb.

Handlu Opalem w okresie do końca

listopada bieżącego roku ilości cegły

z cegielni Rudnicze, winny być

odebrane do dnia 5 grudnia 1965 r.

MIĘSKIE ZAKŁADY TERENOWEGO

PRZEMYSŁU

MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

- POZNAŃ.

K7599

Kupno

Kupię traktor „Zetor” może być do remontu względnie Ursus. Września, Gnieźnieńska 33 m. 17. 17379p

Kupię nowy lub bardzo mało używany blok dolno zaworowy „Warszawy”. Szczecinek, Zielona 19 m. 5, tel. 21-17. 17380p

Sprzedż

Wózki dziecięce, wielki wybór oraz materace - wszelkie rozmiary poleca Brzozowska - Poznań, Czerwonej Armii 10. 10085g

Sprzedam maszynę dwukółkową, dwupłytową. Kalsz, Śródmiejska 1 m. 3. Stasiewicz. 16979p

Sprzedam taksometr. Franciszek Gil, Gniezno, J. Kraskiewicza 12 m. 6, tel. 21-57. 17384p

Parkiet debowy 18 m. II klasy, pape, lepek, sprzedam. Tel. 612-01 wewn. 346, w południe. 11565g

Pianino „Företet” z moterorem, kilim 1,5x2 m góralski, sprzedam. Ul. Gajowa 12 m. 11. 9830g

Sprzedam podłaznik do prądu, Norwida 4 m. 9. 9838g

Pianino czarne, stół okrągły rozkładany, krzesła, łóżko, sprzedam. Ul. Nie działkowskiego 1 m. 5. 9854g

Sprzedam nowoczesną spialnię, jasną, Wysoka 12 m. 8, od godz. 18. 9857g

Sprzedam większą ilość winogrona niskopiennego. Cena 10 zł za 1 sztuka. Swarzędz, Poznańska 6. 9881g

Blam damski, nutrie, okazyjnie sprzedam. Poznań, Nowowiejskiego 43 m. 2. 9885g

Sprzedam biam (nutrie), nutrie hodowlane (standard), Bonin 13 m. 4. 9903g

Sprzedam sypialnię - for nir brzoza kanadyjska. Telefon 698-31. 9904g

Samochody

Samochód „Trabant” lub „Svrenę” kupię. Telefon 555-35. 11124g

Sprzedam „Warszawę” po kapitalnym remoncie. Poznań, Sezanieckiej 6 m. 9. 9858g

Kupię samochód Willis, lub Gaz. Poznań, Kościu szki 25 m. 7. 9897g

Sprzedam „Octavie - Super”. Konin, tel. 515. 168300p

„Mercedes” V-170, sprzedam w całości lub częściowo. Albin Muchajter, Łomnica 26, pow. Nowy Tomysl. 17375p

Kupię samochód „DKW” lub „Ifa” F-8. Oferty pod adresem: Andrzej Karpiński, Nowy Dwór, poczta Rożewo, pow. Wałcz. 17382p

Sprzedam atak talerz. Citroen BL 11. Besser, Poznań, Dąbrowskiego 289. 11415g

Sprzedam ciagnik marki „Zetor” na chodzie. Adres wysłać Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 17274p.

Sprzedam motocykle FMW 350, 500, 750. Września, Gnieźnieńska 33 m. 17. 17378p

Skoda 1102, stan bardzo dobry, sprzedam z częściami zapasowymi. Środa Pozn., Harcerska 3 m. 2. 9926g

Sprzedam Trabant 600. Poznań, Grodzka 21 m. 2, godz. 16-19. 9944g

Sprzedam Warszawę M-20 w dobrym stanie. Buk, Rynek 12 m. 6. 10022g

Cukrownia „Świdnica” Przeds. Państwowe w Pzennie powiat Świdnica

ZAKUPI MASZYNY DO LICZENIA

(ewent. używane w dobrym stanie), a mianowicie: arytmometry sumatory (z taśmą rejestrującą), elektryczne (ewent. ręczne). Wyczerpujące oferty należy przesyłać pod adresem jak wyżej. K7850

LoKale

Przyjmę 2 panie na pokój umebowany lub małe żenstwo bezdzietne na 2 lata. Platne z góry. Poznań, Husarska 2 m. 1, willa. 11097g

2 pokoje, kuchnia, łazienka, wyłączone, kupię. Peryferie, Wyłączone, cena obojętna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 11385g.

Nieruchomości

Chodzież! Sprzedam tanio dom jednorodzinny, wyłączony z ogrodem. Piastów k. Warszawy, skrytka nr 12. 17387p

Leszno! Sprzedam ogród 3000 m² - srodmieście. Nowacki, 17 Stycznia 4. 17381p

Kupię domek jednorodzinny z ogrodem, w pobliżu stacji, rzeki, lasu. Śnieżko, Kazimierz Dolny, Sadowa 15. 17385p

Sprzedam gospodarstwo 14 ha, Jezierzyskie Kościelne 48, poczta Krzycko Małe, pow. Leszno. 17388p

Sprzedam parcelę 2 morgi, oplozoną, drzewka, materiał budowlany, peryferie Poznania. Besser, Poznań, Dąbrowskiego 289. 11416g

Willę wolnostojącą lub tylko bliźniak, wyłączone czteropokojowe, łazienka, blisko tramwaju, do 550.000 zł, spiesznie kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 11351f.

Willę wolnostojącą lub połowę domu bliźniaczego do 600.000 zł, spiesznie kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 11376g.

Luksusowa połowa bliźniacza zaraz do objęcia. 425.000 zł, wpłaty 325.000 złotych; spadkowa willa piętrowa czteropokojowa, obecnie dwumieszkaniaowa przy Kaszelańskiej, 160.000 zł; potrzebne dwupokojowe zastępcze wyłączone, Solacz - segment dwupokojowy z wygładami, 220.000 zł; gospodarstwo przy Poznaniu, 3 ha, zabudowaniem, 240.000 zł; albo 1 ha, 180.000; Chodzież; parcele budowlane 1000 m², 22.000 zł - poleca - Adamski, Poznań, Matejki 33a. 11564g

SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW IM. DR. FR. WITASZKA

W POZNANIU, ulica Grunwaldzka nr 3 - telefon 472-08

WYKONUJE

wszelkiego rodzaju WYROBY POWROŹNICZE

jak:

- * siatki bezpieczeństwa
- * siatki do mechanicznego przeładunku buraków i ziemniaków
- * drabiny linowe
- * sznurki
- * postronki
- * szczeliwo budowlane

Informacji udzieli:

Zakład Powroźniczy w Poznaniu, ulica Rataje nr 142 - telefon 544 - 69.

K7500

ZŁOM ZŁOTY

NAJLEPIEJ SPRZEDASZ

W SKLEPIE „VERITAS”

Poznań, ulica Kantaka 10.

K7748

Komunikaty

PKS w Opolu zawiadamia, że z dniem 3. X. br. ZOSTAŁA URUCHOMIONA LINIA AUTOBUSOWA RELACJI OPOLE - KĘPNO - KALISZ, wyjazd z Kalisza godz. 13, wyjazd z Kępna godz. 14.30, przyjazd do Opolu godz. 17.45. Linie te obsługują autobusy „Jelcz-Lux” z siedzeniami typu lotniczego. Cena biletu normalnego z Kalisza do Opolu wynosi 56 zł. W7864

Komornik Sądu Powiatowego w Poznaniu, rewiru X, mający kancelarię w Poznaniu, przy ul. Młyńskiej 1a, pokój 233, na podstawie art. 953 kpc podaje do wiadomości, że w dniu 11 grudnia 1965 r., o godz. 9.30 w Sądzie Powiatowym dla powiatu poznańskiego w Poznaniu, Al. Marcinkowskiego 32, pokój 27, odbędzie się PUBLICZNA SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI położonej w Bogucinie - Nowe Osiedle dz. 141/41 i 142/41 gr. Kobylnica, pow. poznański należącej do ob. Bolesława Makowskiego, zam. w Poznaniu, ul. Warszawska 159 a zapisanej w księdze wieczystej Kwn nr 23140 Państwowego Biura Notarialnego w Poznaniu.

Nieruchomość stanowi niezabudowaną działkę zadrzewioną drzewami owocowymi, oplozoną siatką drucianą o obszarze 2.740 m². Nieruchomość została oszacowana na kwotę 61.000 złotych. Cena wywołania wynosi 45.750 zł a rekojmia 6.100 zł. K7540

Komornik Sądu Powiatowego w Poznaniu, Rewiru V - podaje do wiadomości, że dnia 18 grudnia 1965 r., o godzinie 11.30, w Sądzie Powiatowym dla miasta Poznania, ul. Młyńska 1a, pokój 271, odbędzie się LICYTACJA NIERUCHOMOŚCI, położonej w Poznaniu - Minikowie, ul. Iłzarska 68, zapisanej w księdze wieczystej Kwn nr 5579, na rzecz Władysława Górnej.

Nieruchomość o powierzchni 1043 m² stanowi dom mieszkalny jednokondygnacyjny, pięciopiętrowy, z zabudowaniami gospodarczymi i małym sadem. Suma oszacowania wynosi 187.650 zł, a cena wywołania wynosi 140.740 zł, rekojmia - 18.765 zł. K7876

Przetargi

Dyrekcja Szpitala Rejonowego w Sierakowie, ogłasza PRZETARG na wykonanie ROBOT STOLARSKICH I CIESIELSKICH - wewnątrz budynku szpitalnego - do wykonania natychmiast.

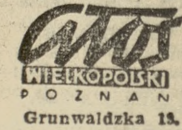
W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty należy składać do dnia 10 listopada 1965 r. Termin otwarcia ofert 11 listopada 1965 r. Zastrzega się prawo wyboru oferenta. W7843

dzisiaj w RADIO i TELEWIZJI

RADIO - PROGRAM I: 8.05 Muz. i aktualności; 8.50 Muzyka; 9 Dla kl. VII pt. „Siawek”; 9.40 Dla przedszkoli; 10.15 Muz. polska; 11 „O zdrowie człowieka”; 11.15 Muz. ludowa narodów radzieckich; 11.35 Od melodii do melodii; 12.25 Rolniczy kwadrans; 13 Dla kl. IV pt. „Spotkanie na gościńcu”; 13.30 Muz. rosyjska; 14 „Pierwszy i drugi powrót” - opow.; 14.30 Lehar - „Wiazanka mel. z op. „Carmen”; 14.30 „Zagadki muzyczne”; 15.05 Dla szkół średnich gawęda pt. „Czas, w którym żyjemy”; 15.45 Kurs jez. ang.; 16.10 Non stop Studio Rytm; 16.35 „Jak żyją”; 17.05 Konec. żywe; 17.40 „Popioły”; 18.05 „List z Polski”; 18.15 „Reportaż I. Thume pt. „Dzieci, które słuchają oczami”; 18.20 Konec. Unia; 18.35 Public. międzyw.; 19.25 Mel. ludowe w wyk. Chóru i Kapeli Ludowej Rozg. Śląskiej PR pod dyr. Wł. Byszewskiej; 19.45 Rytm tropikalny; 20.35 „Faraon” (cz. II) - słuchow.; 22 Konec. żywe; 22.15 „Ośmiu sprawiedliwych” - czyli „Ośmiu spojrzem na Walbrzych”; 21.15 Dziennik; 21.30 „Pusty kurs” - film prod. Radz. (od 1. 14).

TELEWIZJA: 10 „Jewdokia” - film fab. prod. radz. (I. 12); 11.55 Język polski kl. XI, Maksym Gorki - „Jęgor Bułczew”, z cyklu „Dzieje dramatu”; 16.55 Program dnia i telekl. 17 Wiadomości; 17.05 Dla dzieci Kino „Ptyś” pt. „Miś w opałach” prod. NRD; 17.20 Dla młodych widzów - „Za kulisami Teatru Narodowego”; 18 Wszelchnia TV - program z cyklu „Genetyka” pt. „Z pokolenia na pokolenie”; 18.30 „9 minut teleturniej”; 19 „Bryza” - magazyn morski; 19.30 Dziennik i doboranoc; 20 Wywiad z zastępcą przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów - Edwardem Sznajderem; 20.15 „Ośmiu sprawiedliwych” - czyli „Ośmiu spojrzem na Walbrzych”; 21.15 Dziennik; 21.30 „Pusty kurs” - film prod. Radz. (od 1. 14).

Wszystkie programy są w języku polskim. W programie „Język polski” wzięli udział: 1. 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100.



Redaguje Kolegium: Marian Flejsterowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępcy redaktora naczelnego), Mieczysław Skąpski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelny). Telefony: 611-21 łączy wszystkie działy; sekretariat redakcji 657-76, w godz. 8.30-17.30; redaktor naczelny 657-76, sekretarz redakcji 648-85; dział łączności z czytelnikami - informacje dla czytelników 657-18; dział miejski 659-39; redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń: Poznań, ul. Grunwaldzka 19, telefony 452-89 i 611-21. Za treść i terminowy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. O warunkach prenumeraty informacji udzielają placówki „Ruchu” i Poczty. Druk: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 3. M-8

Ludzie w problemach gospodarczych

Powiatowa Rada Narodowa w Czarnkowie, na wyjazdowej sesji w PGR Lubasz, analizowała działalność oraz zamierzenia PGR na lata 1966/70. Zarówno w ocenie działalności jak również w głosach dyskusji, poza sprawami dotyczącymi produkcji i jej organizacji, podnoszono najczęściej problemy potrzeb inwestycyjnych i konieczność poprawy warunków socjalno-bytowych ludziom pracującym w PGR.

Szesnaście zakładów podległych tym przedsiębiorstwom PGR, gospodaruje na ponad 5 tysiącach hektarów nie najlepszej żyzności ziemniaczanej. Jakość gleby, coroczne przyjmowanie niezagospodarowanych gruntów Państwowego Funduszu Ziemi, niedostatek sił roboczych (9 zatrudnionych na 100 ha użytków rolnych) oraz niedoinwestowanie gospodarstw — nie stwarza dogodnych warunków do osiągnięcia lepszych gospodarczych i finansowych wyników.

Jakkolwiek jednak przeciętne plony zbóż kształtują się niżej od gospodarki chłopskiej, to towarowość jest o ponad 100 proc. wyższa. Wyniki finansowe za rok 1964/65 obrazują łączną stratę przekraczającą 3,2 mln zł, przy czym tylko jedno przedsiębiorstwo — Lubasz, kierowane od kilkunastu lat przez dyr. Jana Muszyńskiego, przyniosło dochód blisko milion złotych.

Poważne zadania produkcyjne postawione przed PGR czarnkowskimi w przyszłej 5-latkę, wymagają zapewne-

nia środków, stworzenia nieodwrotnej bazy inwestycyjno-materiałowej. Jakkolwiek na lata 1966—70 przewiduje się poważny wzrost nakładów inwestycyjnych, to jednak jeszcze okazują się one niewystarczające. Poza budownictwem inwentarskim, mechanizacją i transportem, na plan pierwszy wybijają się potrzeby w zakresie zaopatrzenia w wodę, zwiększenia powierzchni magazynowej dla zbóż i nawozów a przede wszystkim — w zakresie poprawy warunków mieszkaniowych pracowników PGR.

Szczególne potrzeby budownictwa mieszkaniowego występują w Białejźnie, Prusimowie, Smieszkuwie i Przeźnie. Rozwiązanie tego niezwykle ważnego problemu, ułatwiłoby jednocześnie usunięcie trudności z brakiem kadr, który będzie się powiększał w miarę przyjmowania gruntów z PFZ.

Wojewódzkie Zjednoczenie PGR widzi możliwości zaspokojenia dodatkowych potrzeb inwestycyjnych, lecz wymagać to będzie jednak dokładnych analiz i uzasadnień.

Zarówno w dyskusji, jak i w uchwale sesji, przebiegała troska o poprawę warunków socjalno-bytowych ludności powiatu, żyjącej w warunkach dalekich od komfortu. Najwyższy czas podnieść standard mieszkaniowy tych ludzi, poprawić jakość wody pitnej, okazać większą dbałość o ich zdrowie kierując do profilaktycznych badań lekarskich, wykorzystywać lecznictwo sanatoryjne i wczasowy, zaopatrzyć w odzież ochronną, podnieść warunki bezpieczeństwa i higieny pracy.

O szerokim uwzględnieniu potrzeb ludzkich, mówił także i sekretarz KP PZPR, kładąc nacisk na organizowanie życia kulturalnego, w tym podnoszenie kwalifikacji zawodowych pracowników.

Powiatowa Rada Narodowa stwierdziła postęp w działalności gospodarczo-produkcyjnej i finansowej oraz w organizacji i kierowaniu produkcją PGR, zobowiązując jednocześnie do ostatecznego wyeliminowania zdarzających się jeszcze niedociągnięć i błędów, wszystkich tych, którzy są odpowiedzialni za rozwój i wyniki pracy Państwowych Gospodarstw Rolnych, za rozwój kultury rolnej i postęp społeczny wsi.

STEFAN SURMA

Pleszewskie zobowiązania

Na masówce z okazji rocznicy Rewolucji Październikowej załoga Pleszewskiej Fabryki Aparatury Przemysłu Spożywczego, podjęła cenne zobowiązanie produkcyjne. Nie poprzestając na tym, iż zadania 5-latkę wykonała już 31 maja br. załoga pleszewskiej fabryki postanowiła zwiększyć jeszcze produkcję do końca br. Dzięki temu zakładowa 5-latkę w produkcji globalnej zostanie wykonana w 121,2 procentach, a produkcja eksportowa aż w 177 procentach.

(z)

Kończy się jesień. Coraz chłodniej; znikają z drzew ostatnie liście. Nad konarami drzew nie często już odłaskotać można promyki słońca. Fotoreporter uchwycił właśnie taki moment w parku miejskim w Pniewach.

Fot. — M. Różański

Przekroczyli zadania planu 5-letniego

Kilkanaście wolsztyńskich zakładów pracy wykonało plan 5-letni. Wolsztyńska Fabryka Mebli np. zrealizowała plan już w styczniu br. Do końca roku wykona ona dodatkowo 4 tysiące kompletów kuchennych typu „Wanda”. Poza tym do końca ostatniego roku planu 5-letniego wykona dodatkowo 180 000 segmentów kuchennych.

Już 30 września wykonała obecny plan 5-letni Powiatowa Spółdzielnia Pracy Usług Wielobranżowych. Do końca roku zobowiązuje się plan ten przekroczyć o 3 mln. zł. Również Spółdzielnia Pracy Inwalidów „Powstaniec” zobowiązuje się dać dodatkową produkcję wartości 2 mln. zł.

MPKG Wolsztyn zrealizowała plan 20 października br. w 102,2 proc. Dobrze pracują także przedsiębiorstwa handlowe.

(kh)

Wystawy osiągnięć młodych rolników

Z początkiem listopada rozpoczął się w powiecie rawickim nowy rok w Szkołach Przysposobienia Rolniczego. We wszystkich szkołach odbyły się z tej okazji wystawy osiągnięć produkcyjnych młodych rolników uczących się w siedmiu SPR-ach powiatu rawickiego.

Wszystkie Szkoły Przysposobienia Rolniczego pokazały, że mają się czym pochwalić, a młodzież wykorzystując wiadomości zdobyte w szkole, umiejętnie realizuje je w praktyce.

W szkołach przysposobienia rolniczego powiatu rawickiego uczą się obecnie 369 osób. Przeważają dziewczęta, jest ich 230. W klasach I-szych, a więc tych, którzy rozpoczynają naukę, jest 195 uczniów. (na)

Przygotowania do obchodów Dnia Nauczyciela

W związku ze zbliżającym się Dniem Nauczyciela, w Poznaniu i województwie trwają przygotowania do jego obchodów.

Centralna uroczystość odbędzie się w Poznaniu 22 bm. Udział wezmą w niej nauczyciele-nawigatorzy oraz aktywi oświatowi. W tym roku jednak uroczystość ta, której organizatorami są Komitety Wojewódzkie i Miejskie FJN, będzie miała nieco inny charakter, niż w latach poprzednich. Spotkanie, w którym uczestniczyć będzie także kierownictwo wojewódzkiej instancji partyjnej oraz władze administracji państwowej, poświęcone będzie przede wszystkim osiągnięciom nowatorstwa pedagogicznego oraz przypadającemu w tym roku 60-leciu istnienia Związku Nauczycielstwa Polskiego.

Podczas spotkania nauczyciele, którzy osiągnęli najlepsze wyniki przy wprowadzaniu nowych metod nauczania otrzymają wyróżnienia i nagrody. Przy nagradzaniu zespołowym i indywidualnym będzie się brało pod uwagę przede wszystkim wyniki nowatorskie, dzięki którym poprawiła się praca szkoły.

Kolach Poznania i województwa Dzień Nauczyciela obchodzony będzie w czwartek, 18 bm. W tym dniu komitety rodzicielskie i opiekuńcze zorganizują spotkania z nauczycielami. Do spotkań włączą się także uczniowie.

22 bm. odbędzie się również spotkanie z pedagogami, organizowane przez instytucje i

rozmaite organizacje, które współpracują ze szkołami. Podobne spotkania dla radnych — nauczycieli przewidują urzędy władze województwa i Poznania. (a)

Nowoczesny hotel w Pleszewie

Już kilka miesięcy trwa kapitalny remont Hotelu Miejskiego w Pleszewie. Prace te podjęto w związku z przebudową i adaptacją, przylegających do hotelu, po mieszczeń porestauracyjnych i mieszkaniowych. W rezultacie, nowy hotel zyska na powierzchni, podwoi ilość pokoi gościnnych i zwiększy liczbę łóżek do 60.

Likwidując restaurację, Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej uzyskało 5 dodatkowych pokoi hotelowych. Wyposażone one zostaną w nowoczesne meble, na zakup których ułożono 50 000 zł. Wojewódzkie Zrzeszenie Przedsiębiorstw Gospodarki Komunalnej obiecało ponadto pomoc finansową przy nowoczesnym również wyposażeniu dalszych 8 pokoi, uzyskanych na I piętrze po przekwaterowaniu do tychczasowych użytkowników.

Całkowity koszt kapitalnego remontu i przebudowy hotelu — około milion złotych — pokryty zostanie z funduszy inwestycyjno-remontowych MPKG. Warto dodać, że po zakończeniu prac — obok ciepłej i zimnej wody w pokojach — na parterze i pierwszym piętrze będą do dyspozycji gości łazienki. (g)

odpowiadamy

Krystyna M. Gostyn — Zasadnicza Szkoła Zawodowa Odzieżowa w Lesznie mieści się przy ul. Kurpińskiego 2. Blizszych informacji udzieli sekretariat szkoły. (2490)

Jerzy K. z wrzesińskiego — Szkoły detektywów nie ma. Ponieważ nie podaje Pan jakie ma wykształcenie nie możemy podać szkół do których można by się zapisać. (2511)

Zofia z Rawicza — Sok z pomidorów zawiera duże ilości witaminy C, która właśnie w pomidorach jest szczególnie trwała. Szklanka soku z pomidorów pokrywa dzienne zapotrzebowanie na witaminę C. Jest zdrowy i zalecany przez lekarzy szczególnie tym, którym nie depisuje anetyt. (2265)

Traktory i statystyka

Z początkiem bieżącego roku przeprowadzone zostały w kółkach rolniczych naszego województwa badania, których celem było określenie rzeczywistego zakresu mechanizacji prac polowych.

Badaniami objęto 88 gromad, o łącznej powierzchni 300 000 hektarów użytków rolnych, będących w posiadaniu rolników indywidualnych. Prace prowadzone były w rozbięciu na poszczególne grupy gospodarstw (do 2 ha, do 10 ha i od 15 do 20 ha). Materiał badawczy był więc w miarę szeroki i reprezentatywny dla warunków naszego regionu.

Zebrane wyniki za rok 1964 wykazały, że traktory i maszyny kółek rolniczych nie docierały na ok. 30 proc. użytków rolnych; w przeliczeniu na 1 hektar traktory KR pracowały w ciągu roku średnio 2,7 godziny, w tym w pracach polowych zaledwie 1,7 godziny. Tymczasem optymalny dla naszych warunków wskaźnik kompleksowej mechanizacji określa się na 25—30 godzin na 1 hektar. Już to porównanie mówi dość jednoznacznie o zakresie zadań stojących przed wsią, jeśli ma ona stać się rzeczywiście nowoczesną.

Bardzo ciekawe wyniki uzyskano przy analizie struktury poszczególnych grup gospodarstw. Jeśli bowiem w grupie do 2 hektarów przypada średnio 3,7 godzin pracy ciągnika na 1 ha, to od 3 do 5 ha już tylko 2,4 godz., a powyżej 15 ha zaledwie 1,2 godziny. Widzimy więc trzykrotne różnicowanie poziomu mechanizacji, przy czym traktory pojawiają się przeważnie na polach gospodarstw małych i średnich.

Można by szukać wytłumaczenia braku zainteresowania mechanizacją ze strony większych gospodarstw posiadaniem własnej, żywej siły pociągowej. Jednak przy bliższej analizie okaże się, że im wię-

ksze gospodarstwo, tym mniej przypada koni w przeliczeniu na 1 hektar. Najmniej zaś posiadają koni gospodarstwa o areale powyżej 15 ha. Jednocześnie najlepszą wydajność notują gospodarstwa grupy średniej.

Ujawnia się tu więc bezpośredni związek między zasobem siły pociągowej własnej lub zespołowej, a poziomem i terminowością prac agrotechnicznych, wpływających w sposób istotny na wydajność z hektara. Stan ten określa więc kierunek pracy kółek rolniczych, których zadaniem jest przecież jak najszerzej pojechać aktywizacja całego rolnictwa. W warunkach wielkopolskich jest to tym ważniejsze, że na gospodarstwa powyżej 15 hektarów przypada 450 000 ha, a więc 1/3 wszystkich gruntów i w nich właśnie ukręte są największe rezerwy. (FB)

Mieszkańcy Wielkopolski w rocznicę Wielkiego Października

Przypadająca w niedzielę 48 rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej uroczystości witali mieszkańcy Wielkopolski. W wielu zakładach pracy, szkołach, świetlicach gromadzkich odbyły się akademie, na których obecni byli przedstawiciele miejscowych władz i społeczeństwa. Oto relacje naszych korespondentów z uroczystości, które odbyły się na terenie województwa.

OSTRÓW — Pod hasłami braterstwa i przyjaźni z narodami Związku Radzieckiego odbyły się w Ostrowie uroczystości związane z obchodami 48 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej. Zainaugurowała je 6 listopada o godz. 18 uroczysta akademia w Domu Kultury Kolejarza, na którą tłumnie przybyli mieszkańcy miasta. Po akademii, w części artystycznej zaprezentowały się miejscowe zespoły oraz serdecznie oklaskiwana orkiestra wojskowa okręgu warszawskiego.

SLUPCA: Tegoroczne obchody rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej w powiecie słupskim przebiegały bardzo uro-

czyście. Zapoczątkowały je środowiskowe akademie i wieczornice organizowane w zakładach pracy, szkołach, świetlicach, gromadzkich bibliotekach i klubach-kawiarniach oraz Dni Filmu Radzieckiego.

Powiatowa akademia odbyła się w sali Powiatowego Domu Kultury w Słupcy, z udziałem przedstawicieli zakładów pracy, społeczeństwa miasta oraz młodzieży szkół średnich.

W części artystycznej udział wzięły szkoły średnie z miasta oraz zespół estradowy Związku Nauczycielstwa Polskiego w Słupcy. (tor)

ŚRODA: Powiatowy Komitet Obchodu 48 rocznicy Rewolucji Październikowej zorganizował uroczystą akademię, która odbyła się w Powiatowym Domu Kultury w Środzie.

W części artystycznej wystąpiły zespoły PDK i zespoły szkolne. Poza uroczystymi akademiami odbyły się spotkania z przedstawicielami Armii Radzieckiej i Wojska Polskiego.

LESZNO: W leszczyńskim Domu Kultury odbyła się uroczysta akademia z okazji 48 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

Otwarcia uroczystości dokonał sekretarz Prezydium PRN w Lesznie, Leon Tomowiak. W trakcie uroczystości delegacje miejscowych władz i organizacji młodzieżowych złożyły wieńce pod Pomnikiem Wdzięczności.

Po zakończeniu części oficjalnej, odbył się występ artystyczny z udziałem orkiestry, pod kier. Kazimierza Ręza oraz artystów Teatru Polskiego z Poznania, Operetki i Estrady. (Z)

Wystawa która uczy

KROTOSZYN. W hallu PDK w Krotoszynie, otwarto wystawę pn. „Powstanie Wielkopolskie w dokumentach” — przedstawiającą z pomocą planów i fotografii przebieg zmagania Wielkopolski z pruskim zaborcą. Organizatorami wystawy są: PDK i Muzeum Historii Ruchu Robotniczego w Poznaniu.

Wystawa potrwa do końca bieżącego miesiąca. (ig)

Podsumowanie dorobku koła PTE w Lesznie

W połowie stycznia 1963 r. z inicjatywy dr. Witolda Rosochowicza — członka Oddziału Poznańskiego PTE powstało w Lesznie Koło Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego.

Zarząd Koła w okresie swej kadencji realizował podstawowe zadania towarzystwa w zakresie: pogłębiania i popularyzowania wiedzy ekonomicznej i wciągania w swoje szeregi nowych członków. W tej pierwszej dziedzinie wygłoszono m. in. 13 prelekcji i zorganizowano 120-godzinny kurs z zakresu ekonomiki inwestycji. Zarząd Koła przeprowadził dwukrotnie ankietowanie przedsięwzięcia na terenie Leszna i powiatu w zakresie rozmieszczenia kadr ekonomistów i realizacji uchwały Rady Ministrów w sprawie postępu ekonomicznego w gospodarce społecznej i organizacji służb ekonomicznych.

O tych i o innych osiągnięciach koła PTE mówił jego przewodniczący, M. Drótkowski na zebraniu sprawozdawczo-wyborczym, które odbyło się ostatnio w Lesznie. W dyskusji nad sprawozdaniem zgodnie podkreślono i oceniono pozytywnie działalność Zarządu oraz wystąpiło z nowymi propozycjami ożywienia działalności koła, między innymi poprzez organizowanie wieczorów dyskusyjnych dla członków i sympatyków. (R)

który zabił Liberty Valances”; Polonia: „Mandrini”; GOSTYŃ: „Złoto Rzymu”; JAROCIN — Echo: „Kupilem tatę”; Czysta: „Panienskie lata”; KALISZ — Kosmos: „Lemoniadowy Joe”; Oaza: „Przybycie tytanów”; Stylowe: „Zabić drożdża”; Syrena: „Tak, sówka do Tobruku”; i „Kasiarz”; Wolność: „15.10 do Yumy” (USA, 16.1); KEPNO: „Zamieć”; KŁODAWA: „Babcia, dziadkowie i ja”; KOŁO: „Strzał w mgłę”; KONIN — Energetyk: „Człowiek mafii”; Górniki: „Co się zdarzyło Baby Jane”; KOŚCIAN: „Człowiek, który wąpił”; Rytm karny”; KROTOSZYN: „The Beatles”; LESZNO: „Włoszki i miłość”; MIEDEZYCHÓD: „Tudor”; NOWY TOMYSL: „Człowiek z pierwszego stulecia”; OBORNICA: „Spojrzenie z okna”; OSTROW: „Roma”; „Królowa Krystyna”; SŁONEC: „Popioły” (I i II seria); OSTRESZÓW: „Rudy”; PILA —

Iskra: „Noc poślubna”; Koral: „Trzy plus dwa”; PLESZEW: „General”; RAWICZ: „Olbrym”; SLUPCA: „Kamandorzy”; SREM: „Artysta do wszystkiego”; ŚRODA: „Porucznik jacy”; SZAMOTULY: „Uroczą gospodyni”; TRZCIANKA: „Billy kłamek”; TUREK: „System” i „Znowu Max linder”; WAGROWIEC: „Dama z pieskiem”; WOLSZTYN: „Mysz, która ryknęła”; WRZESNIA: „Listy do matki”.

W POZNANIU
FOTOPLASTIKON — g. 12—21. — „Na krańcach Azji południowej”.
MUZEA
ARCHEOLOGICZNE (Mielżyńskiego 27/29) — g. 9—15.
BRONI (St. Rynek) — g. 10—15.
HISTORII M. POZNANIA (Stary Rynek) — g. 9—15.

INSTRUMENTÓW MUZYCZNYCH (Stary Rynek 5) — godz. 9—15.

KULTURY I SZTUKI LUDOWEJ — g. 10—15.

NARODOWE — Al. Marcinkowskiego — g. 9—15.

MILITARIUM (Cytadela) — g. 12—16.

REMIOSE ARTYSTYCZNYCH (Zamek Przemysławski) — g. 10—15.

WYSTAWY

UNIWERSYTET ROBOTNICZY ZMS — (Szmarzewskiego 29 — hall) — „Rewolucja Październikowa w malarstwie radzieckim”.

KLUB MPK (Ratajczaka 39) — „Ojczyzna i Ludowe Wojsko Polskie w malarstwie dziecka” — g. 10—20.

WOIT (Stary Rynek 10) — „Oblektywnym przez Związek Radziecki” — fotografie Z. Zielonackiego — godz. 9—17.

DYŻURY

PANSTW. SZPITAL KLINICZNY IM. PAWŁOWA — internia, chirurgia, okulistyka (ul. Garbary 17, tel. 510-21).

STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO M. POZNANIA (Chelmońskiego 20) obsługuje tylko na terenie Poznania wypadki uliczne i w miejscach publ., telef. 99; nagle zachorowania w domu — tel. 544-44 i 544-45, porady lekarskie telefon 637-35.

WOJEW. STACJA PR — (ul. Kosciuszki nr 103), telefon 566-66.

APTEKI: Marcinkowskiego 11 (czynna cała doba), DYŻUR NOCNY: Główna 53 i Starolecka 75.

LEKARZ WETERYNARI — Miejska Lecznica dla Zwierząt — ul. Grunwaldzka 248, tel. 635-31 — godz. 8—21 (w nocy — nagle wypadki).

LISTOPAD 9 wtorek
Teodora, Ursyna
Słońce: 7.00—16.12

TEATRY
W POZNANIU
POLSKI — g. 19 „Niech no tylko zakwitną jabłonie”; NOWY — g. 19 „Kto się boi Virginii Woolf”; OPERA — g. 19 „Straszny dwór”; OPERETKA — g. 19 „My fair lady”; MARCINEK — g. 11 „Słowik”;
W WOJEWÓDZTWIE
BLĄSZKI: „Dziewczyna z mamekinem”; PILA: „Zemsta”;
KINA
CHODZIEŻ — Ceramik: „Długi dzień”; Notec: „Helena trojańska”; CZARNKÓW: „Cyrk”; GNIEZNO — Léch: „Człowiek —